GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 285 (11 047)

Poznań, czwartek 20 grudnia 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

Delegacja Instytutu Zachodniego w Poznaniu u H. Jabłońskiego

19 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze delegację Instytutu Zachodniego w Poznaniu, w składzie: prof. dr Marian Wojciechowski, prezes Kuratorium, prof. dr Antoni Czubiński, dyrektor Instytutu Zachodniego, prof. dr Jerzy Krasuski, przewodniczący Rady Naukowej i mgr Władysław Tomaszewski, I sekretarz POP PZPR w Instytucie Zachodnim.

Przewodniczący Rady Państwa zapoznał się z wynikami prac naukowo-badawczych Instytutu, jak również z koncepcją intensyfikacji badań niemoznawczych w przyszłym planie pięcioletnim. W nadchodzącym roku Instytut Zachodni obchodzi 35 rocznicę działalności.

W spotkaniu uczestniczył sekretarz wydziału I Nauk Społecznych PAN, prof dr Władysław Markiewicz. (PAP)

W Lublinie i Płocku

Ocena pracy partyjnej

W Lublinie i Płocku odbyły się wczoraj wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR. Ich uczestnicy dokonali oceny dorobku pracy partyjnej w minionej kadencji, osiągnięć swych regionów, wytyczyli program dalszej pracy, a także wybrali delegatów na VIII Zjazd partii oraz nowe wojewódzkie władze partyjne.

Optymalne wykorzystanie stworzonego potencjału produkcyjnego, pełniejsze zagospodarowanie żyznej Ziemi Lubelskiej, zapewnienie dalszego rozwoju ośrodka naukowego i kulturalnego — stanowiły główny nurt obrad Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Lublinie.

W obradach udział wziął m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Mieczysław Jagielski.

Wzrost poziomu życia społeczeństwa poprzez coraz lepszą pracę na każdym jej stanowisku, tworzenie klimatu zaangażowania w realizację planowych zadań to dominujące tematy na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR która w środę odbyła się w Płocku.

W obradach wziął udział m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR, minister oświaty i wychowania Józef Tejchma. (PAP)

Chcemy żyć w pokoju

Społeczeństwo Wielkopolski protestuje przeciwko decyzjom NATO

W całym kraju nie ustają protesty społeczeństwa polskiego przeciwko brukselskiej decyzji NATO o produkcji i rozmieszczeniu nowych amerykańskich broni rakietowo-jądrowych w Europie zachodniej. Na licznych wiecach i masowych zebraniach w różnych środowiskach podkreśla się w uchwalonych rezolucjach, że decyzja NATO jest sprzeczna z duchem i treścią Aktu Końcowego KBWE, który otwierał drogę do umacniania się tendencji odprężeniowych w Europie i na całym świecie.

Wiec protestacyjny w zakładach HCP.
Fot. — R. Królak

Również w Poznaniu i Wielkopolsce odbywają się nadal zgromadzenia załóg pracowniczych, na których uchwalane są rezolucje nawołujące do poniechania zbrojeń w krajach NATO.

Jedno z nich odbyło się wczoraj w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski" w Poznaniu. W fabryce silników okrętowych zebrali się również przedstawiciele całej wielotysięcznej załogi. Głos zabierali ludzie, którzy pamiętają okrucieństwa wojny i reprezentanci młodego pokolenia. Wypowiedzi pierwszych były przypomnieniem straszliwych przeżyć narodu polskiego, przestrogą, do czego zdążać będzie świat, jeśli nie zatrzyma się militarystycznych dążeń NATO. Wypowiedzi młodych dokumentowały wolę życia w pokoju. W imieniu wszystkich „Cegielszczaków" wypowiedział się ślusarz — Stanisław Wróbel, który odczytał rezolucję:

„My, pracownicy Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski" w Poznaniu wyrażamy nasze zaniepokojenie i zdecydowany protest wobec decyzji państw NATO o produkcji i rozmieszczeniu w Europie zachodniej nowych amerykańskich broni rakietowo-jądrowych. Oburza nas fakt, że siły militarystyczne i agresywne koła atlantyckie zwłaszcza w USA i RFN w 34 lata po najstraszliwszym kataklizmie wojennym w dziejach ludzkości, właśnie teraz, kiedy przed narodami Europy, całego świata stoi zadanie utrwalenia pokoju, współżycia narodów, próbują nawrotów do okresu zimnej wojny i rozstrzygania o przyszłości naszego kontynentu z pozycji siły. Dlatego też z wielkim zainteresowaniem powitaliśmy propozycję Leonida Breżniewa jako

Dokończenie na str. 2

Wypowiedź R. Chomeiniego

USA nadal odpowiedzialne za powrót byłego szacha do Iranu

Przywódca irański ajatollah Chomeini w przemówieniu wygłoszonym we wtorek wieczorem ponownie wezwał Stany Zjednoczone do przekazania Iranowi b szacha. **Stwierdził on, iż mimo że Reza Pahlawi przebywa obecnie w Panamie, USA ponoszą nadal odpowiedzialność za jego powrót do Iranu,** gdzie zostanie postawiony przed sądem by odpowiadać za masowe zbrodnie.

W wywiadzie dla dziennika „Washington Post", który ukazał się w środę irański minister spraw zagranicznych Sadek Ghotbzadeh oświadczył, że gdyby rząd USA przepro-

Dokończenie na str. 2

Brak postępu w rozmowach Wietnam—Chiny

Szefowie delegacji SRW i ChRL, wiceministrowie spraw zagranicznych Dinh Nho Liem i Han Nien-Lung spotkali się w środę na piętnastej, ostatniej już w tym roku sesji rozmów wietnamsko-chińskich. Strony stwierdziły, że w rozmowach tych, które zaczęły się 18 kwietnia br. w Hanoi, zaś od 28 czerwca toczą się w Pekinie, nie osiągnięto postępu i napięcie w stosunkach wzajemnych utrzymuje się, a nawet wzmaga. Minister Dinh Nho Liem zaproponował w związku z tym, aby — jako krok wstępny, obie strony niezwłocznie podpisały porozumienie obowiązujące od 1 stycznia 1980 r., zobowiązujące do powstrzymania się od prowokacji zbrojnych. Jednak strona chińska propozycje te odrzuciła, podobnie jak to uczyniła uprzednio w stosunku do innych inicjatyw wietnamskich. (PAP)

Pierwsze pociągi elektryczne z Poznania do Zbąszynka

W nocy z wtorku na środę trasą kolejową z Poznania do Zbąszynka przejechały pierwsze pociągi elektryczne. Po ukończeniu poprzedniego dnia ostatnich robót przy podłączaniu nowej trakcji na tej linii, w godzinach mniejszego ruchu wykonano niezbędne próby i badania techniczne. Przyniosły one pomyślne rezultaty, co umożliwia wstępne podjęcie komunikacji elektrycznej na szlaku Poznań - Zbąszynek.

Dziś rano z poznańskiego Dworca Głównego na gruntownie zmodernizowaną linię wyjedzie pociąg, który oficjalnie ją „otworzy". Najpierw kursować tam będą pasażerskie pociągi lokalne (Poznań - Zbąszynek), sukcesywnie nasilać się będzie ruch towarowy, a **wiosną przyszłego roku wszystkie pociągi na tej linii zasilane będą prądem.**

Dzięki zakończonej inwestycji, **zelektryfikowane są szlaki kolejowe z Poznania we wszystkich sześciu kierunkach.** Dopiero co wykonane przedsięwzięcie jest dziełem przede wszystkim Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10 i Kolejowych Zakładów Zabezpieczenia Ruchu i Łączności z Poznania oraz warszawskiego Przedsiębiorstwa Kolejowych Robót Elektryfikacyjnych. Ich ekipy dotrzymały słowa, kończąc budowę w bieżącym roku.

Od Zbąszynka do granicy z NRD linia elektryfikowana ma być w następnej pięciolatce.

(bop)

Delegacja Angoli przybyła do Moskwy

Na zaproszenie KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i rządu radzieckiego przybyła do Moskwy z oficjalną przyjacielską wizytą partyjno-rządową delegacja Angolskiej Republiki Ludowej z przewodniczącym MPLA — Partii Pracy Jose Eduardo dos Santosem na czele. (PAP)

WSPÓŁDZIAŁANIE MIĘDZY PZPR I FPK ▲ WYNIKI PRODUKCYJNE ROLNICTWA ▲ ZAOPATRZENIE W PASZE TREŚCIWE

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 18 bm. zapoznało się z przebiegiem spotkania I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z sekretarzem generalnym KC FPK Georgesem Marchais, które odbyło się w Polsce w dniach 14 — 16 grudnia.

Biuro Polityczne w pełni zaakceptowało przyjęte w toku rozmów ustalenia zmierzające do dalszego zacieśnienia internacjonalistycznej solidarności i współdziałania między PZPR i FPK oraz podkreśliło, że mają one doniosłe znaczenie dla zespolenia wszystkich sił demokracji i pokoju w Europie na rzecz zahamowania wyścigu zbrojeń, rozbrojenia i umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego. Bliskie współdziałanie obu partii stanowi kontynuację tradycji wspólnych walk klasy robotniczej Polski i Francji.

PZPR i FPK wyraziły zgodne przekonanie, że rozwój stosunków między Polską i Francją we wszystkich dziedzinach leży w interesie obu narodów i sprawy pokoju w Europie.

Biuro Polityczne rozpatrzyło informację rządu o wynikach produkcyjnych rolnictwa w roku bieżącym i zadaniach w rozwoju produkcji rolnej w 1980 roku. Stwierdzono, że globalna produkcja rolnictwa w 1979 r. ukształtuje się na poziomie nieco niższym niż w roku 1978. Produkcja zwierzęca będzie w sumie większa, mniejsze są natomiast rozmiary produkcji roślinnej, głównie z powodu znacznie niższych zbiorów zbóż. Wyższe są zbiory ziemniaków, kukurydzy i roślin poplonowych, co pozwala zrekompensować częściowo niedobory pasz treściwych. Dobre zbiory pasz objętościowych pozwalają szybciej rozwijać pogłowie bydła i owiec. Chodzi również o utrzymanie wysokiego poziomu pogłowia trzody chlewnej. Więcej uwagi należy poświęcić rozwojowi produkcji drobiarskiej.

Wykonane w sprzyjających warunkach atmosferycznych i we właściwych na ogół terminach agrotechnicznych siewy jesienne zbóż umożliwiły zwiększenie obszaru zbóż ozimych. Okres wiosenny należy wykorzystać do dalszego rozszerzenia uprawy wydajnych gatunków i odmian zbóż, kukurydzy, buraków cukrowych i pastewnych oraz roślin wysokobiałkowych. Dalszej uwagi wymaga pełne zagospodarowanie i wykorzystanie w produkcji wszystkich gruntów rolniczych.

Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrzyło na podstawie krajowego bilansu zbożowo-paszowego aktualną sytuację w dziedzinie zaopatrzenia rolnictwa w pasze treściwe. Z powodu nieurodzaju zbóż znacznie wzrosło zapotrzebowanie na te pasze. W związku z tym zachodzi potrzeba właściwego ukierunkowania dostaw pasz przemysłowych z uwzględnieniem aktualnego poziomu produkcji zwierzęcej poszczególnych województw. Podjęte zostaną dalsze działania, zmierzające do efektywnego zużycia pasz treściwych we wszystkich gospodarstwach rolnych oraz doskonalenia dostaw pasz do producentów żywca i mleka. (PAP)

Przed końcem roku

Pomyślne na ogół meldunki z placów budów

Pierwsze, mroźne tygodnie 1979 roku wstrzymały na wielkopolskich placach budów montaż wielu domów, ujętych w tegorocznym planie budownictwa mieszkaniowego. Budowlani nie dali za wygraną: z każdym miesiącem zmniejszali zaległości. Obecne zaawansowanie realizacji planu rocznego zapowiada jego wykonanie. Wymagało to jednak maksymalnej mobilizacji budowlanych oraz przyspieszenia dostaw wielu materiałów budowlanych potrzebnych do wykańczania wnętrz domów oraz surowców do produkcji płyt na budynki, które mają być gotowe w 1980 roku.

Podległe Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa kombinaty budowlane wznoszące osiedla w Kaliskiem, Konińskiem, Leszczyńskiem i Poznańskiem mają w tym roku zbudować 10 237 mieszkań (w 1978 roku 9720). Nadto Kombinat Budowlany w Pile, należący do Koszalińskiego Budownictwa, ma przekazać 1544 mieszkania.

W połowie października zamieściliśmy na łamach „Głosu" wypowiedzi dyrektorów wielkopolskich kombinatów budowlanych na temat stopnia wykonania zadań za trzy kwartały. Na ogół wyniki były lepsze, niż w tym samym okresie minionego roku.

A jak jest teraz?

Zastępca dyrektora Kombinatu Budowlanego w Kaliszu — Maciej Latosiński: — Nasza załoga ma przekazać do użytku 1492 mieszkania. Do końca września gotowych było 900 lokali, a do końca listopada — 1314. Mobilizacja załogi i pomoc udzielana przez inne przedsiębiorstwa przy wykańczaniu wnętrz domów powinna być skuteczna.

Zastępca dyrektora Kombinatu Budowlanego w Koninie Zygmunt Janicki: — Na planowanych 1506 mieszkań do końca września zbudowaliśmy 810, a listopada — 938. Wkrótce gotowe będą dwa domy na Osiedlu Zatorze w Koninie i po jednym w Kole i Turku. Wówczas liczba gotowych mieszkań zwiększy się o prawie 200. Pozostałe budynki ujęte w tegorocznym planie są

(Dokończenie na str. 6)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Aresztowania Arabów

Władze izraelskie aresztowały w środę w mieście Halhul położonym na południe od Jerozolimy 15 młodych Arabów, których oskarżono o stawianie oporu izraelskim siłom bezpieczeństwa. Młodzi ludzie brali udział w pochodzie, zorganizowanym na znak protestu przeciwko zamordowaniu w ubiegłym tygodniu w Kairze dwóch działaczy OWP. Policja izraelska rozpędziła tę demonstrację przy pomocy granatów z gazem łzawiącym.

Decyzja RFN

W Bonn poinformowano, że po Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych RFN postanowiła uchylić sankcje gospodarcze wobec Rodezji. Jak wiadomo Zgromadzenie Ogólne NZ uchwaliło, że obowiązkowe sankcje wobec Rodezji mogą być odwołane tylko przez Radę Bezpieczeństwa, a wszelkie jednostronne decyzje znoszące blokadę gospodarczą tego kraju są naruszeniem Karty NZ.

Studencka wyprawa

Do Ameryki Południowej wyrusza niebawem wyprawa naukowa studentów i pracowników naukowych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego — Akademii Rolniczej w Warszawie. Zorganizowało ją Koło Naukowe Ogrodników. Jej uczestnicy przebywać będą w Wenezueli, Kolumbii, Ekwadorze, Peru i Boliwii. Program naukowy wyprawy związany jest z badaniami rolnictwa tropikalnego.

Droższa benzyna w Izraelu

W Izraelu ogłoszono podwyżkę cen benzyny o 30 procent. Krok ten jest wynikiem wzrostu cen importowanej ropy i postępującej dewaluacji izraelskiego funta. W ubiegłym miesiącu Tel Awiw zwrócił Egiptowi złoża ropy na Synaju, które w 25 proc. pokrywały jego zapotrzebowanie na ten surowiec i obecnie zdany jest całkowicie na import. Oczekuje się, że w ciągu kilku najbliższych dni w kraju tym podrożeje również o 30 proc. energia elektryczna.

Ujęto terrorystów

Policja włoska aresztowała na Sardynii czterech osobników podejrzanych o przynależność do ugrupowań terrorystycznych. W samochodzie zatrzymanych znaleziono broń maszynową, granaty ręczne, duże ilości amunicji i broszury propagandowe, a także maski, liny i chloroform co jednoznacznie przemawia za tym, iż planowali oni czyjeś uprowadzenie.

Ofiary trzęsienia ziemi

W Jakarcie podano w środę, że w wyniku trzęsienia ziemi w nocy z poniedziałku na wtorek na wyspie Bali zginęło 25 osób, a 291 osób odniosło rany. Nie są to dane ostateczne.

OD GŁOSY

Czy prawnie byłoby możliwe założenie dzisiaj w Republice Federalnej Niemiec nowej partii faszystowskiej, takiej, jak pod nazwą NSDAP działała w czasach hitlerowskich? Otóż w RFN zwołanie zgromadzenia założycielskiego takiej partii nie podlegało by żadnej karze. Orzekli to prokuratorzy z Frankfurtu nad Menem — Giebel i Klein podczas zeznań przed komisją frakcji partii socjaldemokratycznej w Bundestagu.

Poszukując źródeł tego stanu, zadowolono się stwierdzeniem, iż „w przeszłości żaden zachodnioniemiecki prawnik nie liczył się z możliwościami założenia nowej NSDAP" na terytorium między Renem a Łabą.

Cóż tedy dziwnego, że w takiej sytuacji od lat nie brak w Republice Federalnej ostentacyjnych sympatyków neonazizmu; że działa tam — jak się tam ocenia — 25 lokalnych organizacji neonazistowskich; że ośmiela ich poczynania sympatia otoczenia. Sympatia, której jednym, ale nie jedynym miernikiem, jest rozchodzenie się tygodnika „Deutsche National-Zeitung" w prawie 100 000 egzemplarzy. Sympatia, której wyrazem są liczne, wysokie dotacje i dary pieniężne na rzecz neonazistów. O rozmiarze tych subsydiów może świadczyć przykład grupy neonazistowskiej adwokata Manfreda Roedera wspartej w jednym tylko roku wpłatami 131 000 marek.

W takiej atmosferze i takiej praktyce życia politycznego coraz więcej organizacji i ugrupowań otwarcie przyznaje się do faszyzmu. Bo przecież prawo tego nie zabrania. A o zaostrzeniu obowiązujących ustaw wprawdzie też się mówi, ale jeszcze nadal nie jednoznacznie. Wynik tego jest taki, że jakiś nowy Adolf Hitler mógłby w RFN założyć nową NSDAP w majestacie prawa.

TK

Postęp w technice górniczej

Doskonalenie bezpieczeństwa pracy przedmiotem najwyższej troski

Z myślą o ludziach górniczego trudu w ostatnich latach dokonano ogromnego postępu w technice i technologii, wyposażono kopalnie w najnowocześniejsze, w pełni zmechanizowane i zautomatyzowane urządzenia, które czynią pracę bardziej wydajną i lżejszą. Człowiekowi w kopalni służą dziś całe systemy aparatury elektronicznej coraz skuteczniej chroniące go przed zagrożeniami. Praca kopalń coraz częściej sterują komputery.

Ten kolejny, bardzo dynamiczny etap „rewolucji technicznej", jaki przeżywa obecnie przemysł węglowy, przynosi gruntowne przeobrażenia w górniczej pracy. Górnika-rębacza zastąpił na „przodku" górnik-kombajnista, operator obudowy zmechanizowanej, mający w swoich rękach milionową wartości agregaty. Górnicy należą do najwyżej wykształconych grup zawodowych w naszym kraju, nierzadko legitymują się kilkoma specjalnościami fachowymi. Idą za tym rosnące aspiracje życiowe, szersze zainteresowania, pasje twórcze. Te walory osobowości padają na grunt bogatej, od wieków kształtowanej w górniczych społecznościach kultury zawodowej, tradycyjnie pielęgnowanych obyczajów i systemów wartości, tworząc razem — nową jakość górniczego życia.

Troska o człowieka — to program wciąż otwarty, wzbogacany o nowe inicjatywy i dokonania. W górnictwie, gdzie człowiek stale mierzy się z siłami natury, wciąż przedmiotem najwyższej troski jest doskonalenie bezpieczeństwa pracy pod ziemią. Z tą myślą powołuje się np. obecnie do życia, z inicjatywy I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, Samodzielny Instytut Techniki Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska Pracy w Górnictwie, który połączy wysiłki całego zaplecza naukowego i konstrukcyjnego. Rozwija się specjalistyczna, górnicza służba zdrowia. Tylko w br. załogi kopalń węgla kamiennego otrzymają ponad 21 000 mieszkań, a są to mieszkania o coraz wyższym standardzie wyposażenia większej powierzchni. Systematycznie powiększa się i modernizuje baza wczasowa, turystyczna i sportowa, a jednocześnie — rośnie stopień jej wykorzystania. (PAP)

Przeciwko nowym broniom

RYSZARD WOJNA
poseł na Sejm,
komentator „Trybuny Ludu"

Fakt nieobojętny ani nam, ani Europie

Pakt Atlantycki postanowił odejść od zasady, iż podstawą pokojowego współistnienia jest równowaga sił.

Decyzja w sprawie wprowadzenia do Europy zachodniej nowych systemów rakiet średniego zasięgu oznacza dążenie do obejścia Układu SALT II i powrotu do polityki z pozycji siły.

Wypowiedzi wielu przywódców świata zachodniego świadczą, iż kraje NATO chciałyby móc pod osłoną pozycji siły powrócić do dawnej polityki rozprawiania się z producentami surowców i ropy naftowej na terenie Trzeciego Świata oraz dyktowania im cen. Uważają oni, że istniejąca równowaga sił w skali globalnej neutralizuje militarnie Zachód i krępuje swobodę działania Zachodu w stosunku do państw Trzeciego Świata.

I drugi aspekt sprawy. Akceptując rozmieszczenie nowych systemów broni rakietowych średniego zasięgu na terenie Republiki Federalnej Niemiec, broni mogących z terytorium RFN sięgać daleko w głąb terytorium Związku Radzieckiego — RFN zgłasza jakby swoją kandydaturę do pośredniego udziału w rokowaniach nad SALT III. W ten sposób, stawszy się państwem o światowym zasięgu oddziaływania na płaszczyźnie finansowej i ekonomicznej, RFN chciałaby stać się przynajmniej partnerem największych mocarstw w rokowaniach dotyczących broni nuklearnych średniego zasięgu.

Ten fakt nie może być ani nam, ani Europie obojętny.

Notował MAREK BIERUT

Plenum WK ZSL w Koninie

W 30 rocznicę zjednoczenia ruchu ludowego

W Koninie odbyło się wczoraj z okazji 30 rocznicy zjednoczenia ruchu ludowego posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu ZSL, któremu przewodniczył prezes WK ZSL Tomasz Malinowski. W obradach uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR Andrzej Borkowski wojewoda Henryk Kaźmierczak i przewodniczący WK SD Bogdan Sawicki.

W referacie okolicznościowym Tomasz Malinowski przypomniał historię ruchów chłopskich, ich historyczną rolę w okresie międzywojennym i podczas drugiej wojny światowej.

W uznaniu zasług działaczy ZSL w tych przeobrażeniach wielu z nich otrzymało odznaczenia państwowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Teofil Andrzejewski, Bronisław Adamek, Stanisław Bocheński, Władysław Bąk, Wacław Glapik, Józef Idczak, Władysław Jóźwiak, Tadeusz Jąkalski, Kazimierz Łukasiewicz, Antoni Maluga, Marian Małecki, Kazimierz Nowak, Leon Różański, Irena Różycka, Stanisław Siwiński, Kazimierz Sobczak, Jan Sokołowski, Antoni Sokół, Wawrzyniec Szymczak, Czesław Śledź, Bronisław Śmigielski, Władysław Urbaniak, Kazimierz Wareńczak, Zygmunt Żak. 15 działaczy otrzymało Złote Krzyże Zasługi a 10 odznaki „Za zasługi dla województwa konińskiego".

Zabierając głos w imieniu wojewody konińskiego, stronnictwa demokratycznego i Komitetu Wojewódzkiego PZPR jego pierwszy sekretarz Andrzej Borkowski przekazał zebranym z okazji rocznicy najlepsze życzenia.

Na zakończenie uczestnicy plenum podjęli rezolucje potępiającą plany budowy i rozmieszczenia nowych rakiet jądrowych przez państwa NATO. (woj)

Społeczeństwo Wielkopolski protestuje

Dokończenie ze str. 1

konkretną wskazówkę drogi prowadzącej do uniknięcia wyścigu zbrojeń. Znamy cenę wojny! Chcemy żyć i pracować w pokoju!" (sf)

Na masówce protestacyjnej zgromadzili się także wczoraj pracownicy Poznańskich Zakładów Rowerowych „Predom-Romet" i załoga Fabryki Kosmetyków „Pollena-Lechia" w Poznaniu.

Wczoraj odbyły się na Ziemi Kaliskiej kolejne wiece protestacyjne przeciwko zbrojeniowym planom NATO — rozmieszczenia nowych rodzajów broni w Europie.

Wśród licznych głosów sprzeciwu znalazły się także opinie dezaprobaty dla planów Paktu Północnoatlantyckiego, płynące od załóg: Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL" w Kaliszu, Zakładów Automatyki Przemysłowej „Mera-Zap" w Ostrowie, Pleszewskiej Fabryki Aparatury Spożywczej „Spomasz" czy Krotoszyńskiej Wytwórni Sprzętu Mechanicznego „PZL". Apel do Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju skierowała załoga kaliskiego „Kalpo".

Głęboko solidaryzuje się z ideą pokoju młodzież województwa kaliskiego. Młode pokolenie, reprezentowane m. in. przez uczniów Zespołu Szkół Rolniczych w Warszawie i Zespół Szkół Technicznych „Mera-Zap" w Ostrowie zamanifestowało na wczorajszych wiecach chęć do nauki i pracy w pokoju. (ewi)

Wczoraj w kolejnych zakładach pracy województwa konińskiego odbyły się wiece załóg protestujących przeciw planom budowy i rozmieszczenia nowych pocisków rakietowych przez pakt NATO. Zorganizowano je m. in. w: słupeckim „Mostostalu", Kłodawskiej Kopalni Soli, Kolskich Zakładach Mięsnych i Fabryce Urządzeń Górnictwa Odkrywkowego oraz „Polanexie".

W konińskim FUGO 1200 pracowników przyjęło deklarację protestacyjną, którą odczytał ślusarz Wytwórni Przenośników Taśmowych — Aleksander Cieślak. Tak w tej jak i pozostałych rezolucjach przeciwstawiano się działaniom, zmierzającym do zagrożenia pokoju światowego. Podkreślano, że po okropnościach ostatniej wojny światowej dorośli i dzieci chcą żyć i pracować w pokoju. (woj)

Wiece i apele protestacyjne przeciw niebezpiecznym planom zbrojeniowym Paktu Północnoatlantyckiego odbywały się wczoraj także **w województwie leszczyńskim.** Pod listami protestacyjnymi i rezolucjami adresowanymi do Światowej Rady Pokoju i Organizacji Narodów Zjednoczonych podpisują się dziesiątki tysięcy mieszkańców regionu leszczyńskiego — robotnicy, rolnicy, urzędnicy, uczniowie.

Wiece protestacyjne odbyły się m. in. w leszczyńskich zakładach pracy: „Metalplaście", Leszczyńskiej Fabryce Pomp, Zakładach Zbożowo-Młynarskich. „Nie zgadzamy się z decyzjami podjętymi w Brukseli wbrew woli postępowych społeczeństw świata i razem z nimi zdecydowanie protestujemy" brzmiał fragment rezolucji uchwalonej przez kolejarzy Rejonu Kolei Państwowych w Lesznie.

Protestowali wczoraj cukrownicy z Miejskiej Górki, pracownicy PGR Stare Bojanowo, robotnicy i inżynierowie fabryk kościańskich: „Metalchemu", „Meprozetu", „Polgazu", filii Swarzędzkich Fabryk Mebli, Państwowego Ośrodka Maszynowego. W Rawiczu odbyły się wiece m. in. w „Gazomecie", „Modenie" i „Elbudzie", w Gostyniu w Wielkopolskiej Hucie Szkła i w Zakładach Urządzeń Drobiarskich. Słowa oburzenia pod adresem zwolenników rozkręcania spirali zbrojeń formułowano w każdej gminie Leszczyńskiego, w każdym zakładzie pracy, w każdej szkole. (tt)

W licznych zakładach pracy, szkołach i instytucjach województwa pilskiego odbywają się wiece protestacyjne przeciwko zbrojeniom krajów NATO. Wczoraj na wiecach zebrały się m. in. załogi węzła PKP w Pile, oraz PKS w Pile i Wałczu. Pilscy transportowcy w podjętych rezolucjach potępiają militarystyczne, zagrażające pokojowi przedsięwzięcia kół wojskowych Paktu Atlantyckiego. W podobnej rezolucji wygłoszonej na wiecu w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zawarte są treści mówiące o pokojowych inicjatywach państw socjalistycznych. Przypominają one doświadczenia narodu polskiego w czasie drugiej wojny światowej. Mieszkańcy Piły pamiętają ogrom zniszczeń swego miasta, ruiny i zgliszcza.

W Pile odbyły się także wiece młodzieży w Zespole Szkół Ministerstwa Górnictwa, Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół Zawodowych. Młodzież ta wychowała się w pokoju, w duchu przyjaźni i solidarności z narodami walczącymi o prawo do życia w pokoju. Fala protestu przeciwko rozmieszczeniu nowych rodzajów broni w Europie Zachodniej objęła całe województwo pilskie. Na wiecach zbierają się ludzie pracy w Trzciance, Wałczu, Złotowie, Chodzieży, a także w środowiskach wiejskich. (wis)

Komunikat Ministerstwa Komunikacji

Katastrofa kolejowa w Blachowni

Ministerstwo Komunikacji informuje, że 19 bm. o godz. 2.15 w nocy, na stacji Blachownia koło Częstochowy doszło do kolizji pociągu pospiesznego Jelenia Góra — Lublin z pociągiem towarowym, który z nieustalonych jeszcze przyczyn wjechał w drogę przebiegu pociągu pospiesznego.

W wypadku poniósł śmierć młodszy maszynista pociągu pospiesznego Jerzy Sikora z Lokomotywowni Wrocławskiej. Spośród 24 osób, które doznały obrażeń, 16 — po opatrzeniu skaleczeń i zbadaniu przez lekarzy — udało się w dalszą podróż. Na obserwacji i leczeniu w szpitalu górniczym w Blachowni pozostało pięciu rannych, a w szpitalu im. Biegańskiego w Częstochowie — 3 osoby.

Komisja, pod przewodnictwem wiceministra komunikacji Janusza Głowackiego, bada na miejscu przyczyny i okoliczności wypadku. (PAP)

USA nadal odpowiedzialne

Dokończenie ze str. 1

wadził dochodzenie w sprawie zbrodni popełnionych przez szacha stanowiłoby to pozytywny krok na drodze do położenia kresu kryzysu z zakładnikami przetrzymywanymi w Ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Teheranie. Dodał on, że władze irańskie dostarcza materiałów do tego dochodzenia. Minister stwierdził jednocześnie, iż jest niemożliwe, by którykolwiek z zakładników został zwolniony przed Bożym Narodzeniem. Sadek Ghotbzadek oświadczył również, że na temat zakładników rozmawiał w poniedziałek z ajatollahem Chomeinim.

Ukazujące się w Teheranie pismo „Bamdad" pisze w środę, że w prowincji Ilam w Iranie zachodnim w wyniku starć między członkami dwóch plemion zginęły w ciągu ostatnich dni 3 osoby. Policja i strażnicy rewolucji czynią próby w celu zlikwidowania niepokojów w tej prowincji, których przyczyny nie zostały ujawnione.

*

Powołując się na kuwejckie koła rządowe prasa tego kraju poinformowała, że Kuwejt sprzeciwi się w Radzie Bezpieczeństwa uchwaleniu sankcji gospodarczych przeciwko Iranowi, jeśli próby takie zostaną podjęte. Kuwejt jest obecnie niestałym członkiem Rady Bezpieczeństwa. (PAP)

KRONIKA DNIA

SPOTKANIE DOWÓDZTWA ŚOW Z DZIENNIKARZAMI

We Wrocławiu odbyło się doroczne spotkanie dowództwa Śląskiego Okręgu Wojskowego z dziennikarzami prasy, radia i telewizji. Oceniono udział środków masowego przekazu w popularyzowaniu żołnierskiego trudu, osiągnięć i uczestnictwa wojska w rozwoju kraju. Omówiono również kierunki współpracy dziennikarzy z dowództwem ŚOW w roku przyszłym. W czasie spotkania grupę publicystów wyróżniono medalami wojskowymi oraz nagrodami. Wśród nagrodzonych znalazł się dziennikarz „Głosu Wielkopolskiego" — red. Jerzy Knapik. (wig)

CENTRUM OBSŁUGI TURYSTYCZNEJ W POZNANIU

Staraniem Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Przemysław" otwarto wczoraj przy ul Walki Młodych 6 w Poznaniu — Centralne Biuro Obsługi Turystycznej. Wśród licznych gości obecni byli członek Sekretariatu KW PZPR, kierownik Wydziału Organizacyjnego KW — Stanisław Komorniczak oraz wiceprezydent Poznania — Andrzej Wituski. Przybyli również przedstawiciele władz wojewódzkich. O roli i zadaniach CBOT mówił dyrektor „Przemysława" — Tadeusz Kmiecik. Nowa placówka ułatwi poznaniakom załatwianie wszelkich spraw związanych z wycieczkami, indywidualnymi wyjazdami na wczasy itp. (c)

telefony donoszą...

● Na trasie Golina — Sławie w Konińskiem zginął w środę po południu 27-letni motocyklista, który jadąc za ciężarówką uderzył w jej przyczepę.

● Nieostrożne przechodzenie przez jezdnię nadal jest przyczyną wielu wypadków drogowych. M. in. na ul. Dąbrowskiego w Poznaniu doznał ciężkich obrażeń 10-letni chłopiec, potrącony przez „Trabanta".

● W Plebankach w woj. konińskim jadący nieostrożnie „Syreną" uderzył w drzewo. Finał — ciężkie obrażenia i pobyt w szpitalu w Kole.

● Na ul. Poznańskiej w Jarocinie kierowca ciężarówki potrącił 15-letniego chłopca, który nagle wyszedł na jezdnię. Pieszy został przewieziony do szpitala w Jarocinie.

● Na ul. Majakowskiego w Poznaniu kierujący samochodem potrącił w czasie wyprzedzania autobusu idącego lewą stroną jezdni mężczyznę. Stwierdzono u niego ciężkie obrażenia.

● Wstrząs mózgu i inne obrażenia — oto finał wypadku drogowego na ul. Zamenhofa w Poznaniu. Został tam potrącony przez samochód marki „Żuk" przechodzący przez jezdnię mężczyzna.

● Na ul. Górnośląskiej w Kaliszu nieostrożnie jadący kierowca „Fiata" 1360 potrącił dziewczynę. Przewieziono ją do szpitala.

● Zwarcie w instalacji elektrycznej spowodowało, że na parkingu w Nowym Tomyślu zapalił się samochód marki „Syrena". Ogień zdołano szybko ugasić, dzięki czemu straty przy samochodzie są niewielkie. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie przeważnie duże, rano lokalne mgły, w dzień przelotne opady deszczu ze śniegiem.

Temperatura maksymalna od plus 1 do plus 3 stopnie, minimalna od 0 do minus 2 stopni.

Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Koninie plus 2 stopnie, w Kaliszu plus 3 stopnie, w Lesznie plus 4 stopnie, w Pile plus 1 stopień; ciśnienie 999,4 hPa czyli 749,6 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

„GŁOS WIELKOPOLSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH" POZNAŃ UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofta, Zbilut Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefony 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718 Sekretariat red. naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 665-718 Sekretarz redakcji 648-85 Dział informacji 665-939 Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73 453-31
Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)
Indeks nr 35028 L-14

NASZE POLSKIE SPRAWY (17)

Obywatelska odpowiedzialność

My i oni. Oni i my. Podczas spotkań i konsultacji przedstawicieli władzy ze społeczeństwem, wspomniane relacje wracają w nieomal każdej dyskusji. „Oni — to władza, „my" — to społeczeństwo. Decydują oni, wykonujemy my. Przejaskrawiam w sposób oczywisty tok myślenia niektórych z nas. Ale trzeba przecież sobie uzmysłowić, iż mimo ewidentnej nauki, płynącej z 35 lat Polski Ludowej, nie wszyscy jeszcze są przekonani o potrzebie jedności działania wszystkich Polaków.

— Dążenie do jedności narodu jest cechą naszego systemu i naszej polityki. Ta jednościowa orientacja nie wyklucza, lecz odwrotnie — zakłada demokratyczną, głęboką i rzetelną dyskusję uwzględniającą zróżnicowanie doświadczeń i opinii — ta dyrektywa Edwarda Gierka towarzyszyć nam winna w naszym wspólnym działaniu. Współuczestnictwo ludzi pracy w rządzeniu i gospodarowaniu, a także udział w życiu społeczno-politycznym oraz wpływ społeczeństwa na decydowanie i rozwiązywanie istotnych dla rozwoju kraju problemów — to naczelna zasada demokracji socjalistycznej.

Codzienna praktyka udowadnia nam, w jaki sposób system instytucji demokracji socjalistycznej, jest w Polsce stale rozwijany i udoskonalany. Problemy demokracji w socjalizmie mają przecież nie tylko swoją ogólnopaństwową, szeroką skalę ,lecz dostrzegamy je na każdym kroku w wymiarze mniejszym — dosłownie wokół siebie. To działalność samorządów: robotniczych ,spółdzielczych, wiejskich czy wręcz lokatorskich. To różne formy pracy organizacji politycznych i społecznych. To tak powszechne konsultacje z ludźmi pracy i dyskusje nad sprawami najistotniejszymi i mniej ważnymi .To wszelkie formy kontroli społecznej.

Pod obrady Sejmu został z inicjatywy poselskiej wniesiony projekt nowelizacji kodeksu postępowania administracyjnego. Jest to z jednej strony zagadnienie o niezwykle istotnym znaczeniu dla demokratyzacji stosunków i tworzenia w społeczeństwie klimatu praworządności, a z drugiej — sprawa, z której reperkusjami spotyka się każdy z nas.

Projekt ten przewiduje wiele korzystnych zmian tak w dziedzinie zabezpieczenia praw obywateli, jak i prawidłowego funkcjonowania administracji. Realizacja projektu umocni pozycję obywateli w kontaktach z administracją i zapewni należytą kontrolę legalności postanowień administracyjnych. Na temat wspomnianych korzyści wypowiedział się w „Polityce" (nr 48 z 1 XII 1979) prof. dr hab. Sylwester Zawadzki — członek Komisji Prac Ustawodawczych Sejmu PRL:

— Prowadzą one do umocnienia praworządności, rozszerzenia demokracji w stosunkach urząd — obywatel, a zarazem do udoskonalenia postępowania administracyjnego. Klasycznym przykładem ścisłego związku między tymi trzema celami jest wprowadzenie zasady sądowej kontroli legalności decyzji administracyjnych (...) jak też rozszerzenie udziału organizacji społecznych w postępowaniu administracyjnym.

Jeżeli działanie owych organizacji oraz wspomnianych wyżej samorządów będzie w pełni wykorzystane, jeżeli wrośnie w codzienne życie naszego społeczeństwa — naczelna zasada demokracji socjalistycznej, zostanie spełniona. Oczywiście, wtedy, gdy inicjatywa ludzi pracy zespoli się z dyscypliną i z poczuciem obywatelskiej odpowiedzialności.

Rozwój demokracji socjalistycznej nie może dokonywać się bez doskonalenia działania i umacniania instytucji tak zwanej demokracji lokalnej. Znalazło to swój wyraz w modelu systemu przedstawicielskiego, opierającego się na zasadzie wielu szczebli rad narodowych, od gminnej i miejskiej poczynając, a na najwyższej — niejako — radzie, czyli Sejmie kończąc.

Nie jest więc rzeczą przypadku, iż umocnienie roli rad narodowych i stałe doskonalenie ich działania należy do spraw, do których partia przywiązuje bardzo wiele uwagi. Są to bowiem przedstawicielskie organy władzy i samorządu społecznego Od zacieśnienia ich więzi z ludźmi pracy, od umocnienia ich rangi w społeczeństwie zależy w ogromnym stopniu rozwijanie społecznej aktywności. Sejm — z kolei — jest głównym czynnikiem socjalistycznego ludowładztwa, jest naczelnym organem ustawodawczym i kontrolnym państwa, reguluje prawa i obowiązki obywateli. A zasiadają w nim przecież nasi przedstawiciele. Funkcje organów przedstawicielskich określa się przez obowiązującą w kraju Konstytucję.

Jedną z nich jest kontrolna funkcja rad narodowych, komisji tych rad, radnych i komisji kontroli społecznej. Działalność tych ostatnich, wespół z działaniem organów kontroli państwowej, przyczynia się zarówno do ujawniania nieprawidłowości oraz niedomagań życia gospodarczego i społecznego, jak też i do zwiększenia odpowiedzialności za realizację przyjętych zadań i obowiązków. Pozwala na doskonalenie stosunków między ludźmi i umacnianie praworządności.

W Wytycznych na VIII Zjazd PZPR czytamy: „Nasza partia tworzy warunki dla demokratycznej dyskusji nad projektami programów i decyzji, dla wyrażenia opinii publicznej, dla kontroli społecznej, związanej z realizacją podjętych zadań(...). Partia oczekuje większej aktywności i większej samodzielności organizacji społecznych i władz lokalnych w podejmowaniu i omawianiu z ludźmi pracy nurtujących ją problemów".

O to chodzi. Zarówno bowiem owa aktywność, jak i samodzielność czy to organizacji, czy społecznych organów przedstawicielskich, pozostawiała czasem wiele do życzenia. Ale czyż trzeba je „prowadzić za raczkę"? Czy nie stać nas — bo z nas te organizacje się składają — na większą inicjatywę i samodzielniejsze decyzje? Jeżeli zadecydujemy my, nie będziemy mówili o decyzjach „ich". Umacnianie społecznej dyscypliny i wyzwalanie naszych wspólnych inicjatyw sprzyja aktywizacji ogniw administracji w rozwiązywaniu zadań odnoszących się do całego narodu.

Partia postuluje konieczność ugruntowania naukowych podstaw kierowania procesami rozwoju politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Ale przecież w procesie podejmowania decyzji, czy to o znaczeniu państwowym ,czy o znaczeniu gminnym, nie może być uwzględniony wyłącznie aspekt fachowości. Obok niego bowiem w każdym zagadnieniu, na przykład gospodarczym, występuje — nie mniej ważny — aspekt społeczny.

Nie wystarczy tu więc tylko wiedza specjalistyczna, gdyż potrzebna jest również ocena potrzeb społecznych i hierarchii tych potrzeb. I w tej dziedzinie

Dokończenie na str 4

WOJCIECH STASZEWSKI

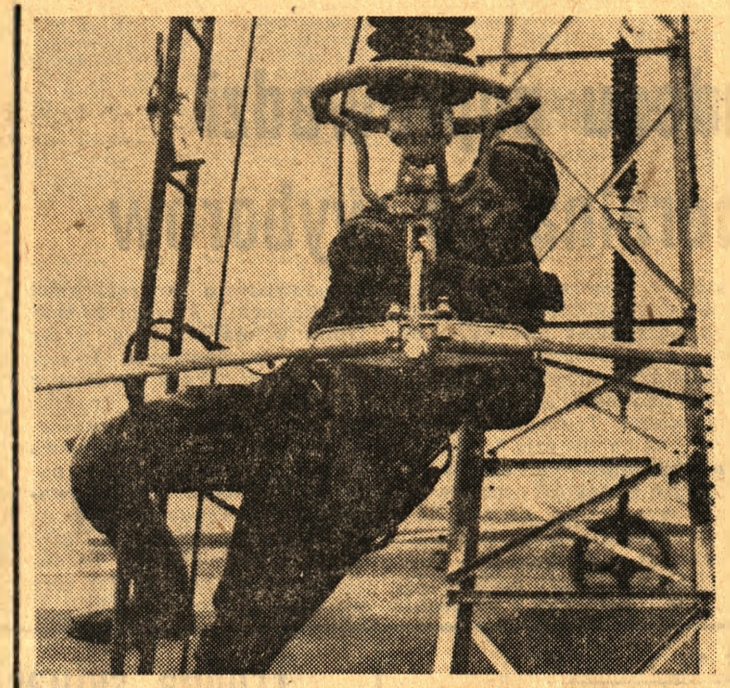

Na budowie linii wysokiego napięcia

Równolegle z budową elektrowni w Połańcu, trwa rozbudowa systemu przesyłowych linii energetycznych wysokiego napięcia na terenie południowo-wschodniej Polski.

Na zdjęciu: brygady sieci elektrycznych krakowskiego „Elbudu" pracują przy budowie linii energetycznej Połaniec — Rzeszów.

CAF — fot. Łokaj

Społeczne Komisje Pojednawcze

Wiedzą sąsiedzi...

Co można zrobić, gdy piesek sąsiada zamiast zbiec na podwórko zostawia na klatce schodowej dowód swych niedyspozycji żołądkowych? Gdy inny lokator uznaje słuchanie radia tylko wtedy, kiedy aparat rozkręcony jest na cały regulator? Gdy nie można wyegzekwować od kogoś klucza od pralni? Oczywiście — można iść do współlokatorów i poprosić o lepsze wytresowanie czworonoga, o ściszenie radia, o podjęcie decyzji co do terminu urządzenia prania. Najczęściej takie interwencje dają rezultaty, ale zdarza się, że prośby pozostają bez echa. Gorzej — bywa i tak, że w odpowiedzi na grzeczną uwagę, słyszymy grubiańską odpowiedź. No i co wtedy robić?

Można udać się do jednej ze Społecznych Komisji Pojednawczych. **Stanowią one niezwykle ważne ogniwo samorządu mieszkańców i działają prawie we wszystkich osiedlach mieszkaniowych.** W województwie poznańskim jest ich około 160, a w ciągu roku wpływa do nich mniej więcej 1 400 spraw. Najczęściej właśnie takich, o jakich wyżej. Nie zawsze zresztą udaje się uchwycić je w fazie początkowej. Dużo jest nieporozumień, które przerodziły się w konflikt niejako czynny — doszło do kłótni, obelg czy nawet prób rękoczynów. A jeśli tak, to jakie szanse powodzenia ma mediacja społecznego zespołu, nie posiadającego przecież możliwości nakładania kar czy egzekwowania słusznych roszczeń pokrzywdzonych.

Otóż szanse te są bardzo duże. **Około 75 procent spraw rozpatrywanych przez Społeczne Komisje Pojednawcze kończy się ugodą zwaśnionych.** Okazuje się więc, że presja środowiska, poważna, życzliwa i stanowcza rada sąsiadów może zdziałać niezwykle dużo. Świadczy o tym również fakt, że zawarte przed komisjami ugody są trwałe — rzadko dochodzi powtórnie do sporów i konfliktów między ludźmi, którzy zostali pogodzeni.

Znaczenie społecznego oddziaływania uznają i wysoko cenią sądy. Każdą bowiem sprawę, wpływającą do nich z oskarżenia prywatnego, kierują najpierw do odpowiedniej terytorialnie Społecznej Komisji Pojednawczej. Korzystają z ich pomocy również koła organizacji społecznych, istniejące w osiedlach. Zdarza się, że działacze Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Ligi Kobiet, Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej widząc rodzący się gdzieś konflikt, nie czekają aż zaogni się on i rozpali do białości, lecz proszą o interwencję Społeczną Komsję Pojednawczą. W ten sposób zapobiega się niejednokrotnie nawet poważniejszym rozdźwiękom w rodzinach, szczególnie wtedy, gdy ich przyczyną jest nadużywanie alkoholu.

Tak więc około 60 procent rozpatrywanych przez Społeczne Komisje Pojednawcze spraw wnoszą na ich forum zainteresowane strony, resztę zaś inne organizacje społeczne albo instytucje. Ze swej strony również SKP do ich pomocy się odwołują. W ubiegłym roku w województwie poznańskim występowały one ponad 280 razy do władz z różnymi wnioskami o charakterze profilaktycznym. Szukały więc sposobu zapobiegania niepożądanym zjawiskom w przychodniach przeciwalkoholowych, niekiedy w radach zakładowych, do których wysyłały informacje o konfliktach między ich pracownikami a innymi osobami. **Taka wszechstronna współpraca daje bowiem gwarancję osiągnięcia celu wtedy, gdy społeczna mediacja na osiedlu już nie wystarcza.**

Czy jednak mimo swych osiągnięć Społeczne Komisje Pojednawcze są w pełni doceniane przez społeczeństwo? Niestety, istnieją jeszcze środowiska, w których do dzisiaj panuje pogląd, że przy wszelkiego typu waśniach, jedyną możliwą drogą postępowania jest wniesienie oskarżenia do sądu Takie przekonanie charakterystyczne jest przede wszystkim dla mieszkańców wsi. We wsiach województwa poznańskiego nie działa też dostatecznie wiele komisji pojednawczych. Dlatego w bieżącym roku WK FJN postanowił zaktywizować wiejskich działaczy społecznych, uczulić ich na ważny społecznie problem działalności komisji pojednawczych i doprowadzić do zwiększenia ich liczby we wszystkich środowiskach. (sf)

Refleksje z sali sądowej

Bezradność rodzi śmierć

Gdy pijany Stefan Porwist wracał do swoich najbliższych, rodzina przestawała być rodziną, dom — domem, gospodarstwo — gospodarstwem. Wszystko co dobre, wypierał przede wszystkim terror.

Teściowa Porwista — gospodarza, którym rządził nałóg, po kilkakrotnym pobiciu obrała skuteczny acz uciążliwy sposób obrony. Gdy alkoholik stawał się wojowniczy uciekała na strych i wciągała za sobą drabinę. Tam przeczekiwała awantury, rękoczyny, demolowanie mieszkania.

Gniew swój Stefan Porwist wyładowywał przede wszystkim na żonie. Lżył ją i bił, nawet wtedy gdy była w ciąży. W pierwszym roku po ślubie próbowała uciekać i chronić się w budynkach gospodarczych. W tym okresie, późną jesienią, zdarzyło się, że podczas kąpieli dziecka pijak wrócił do domu i począł go demolować. Potem okładał żonę pięściami. Zdołała się wyrwać, chwycić obnażone dziecko i wybiec na dwór.

W miarę trwania małżeństwa uciekała coraz rzadziej. Wolała cierpieć sama niż narażać na to trójkę dzieci. Najstarsze miało 5 lat (w styczniu tego roku), a najmłodsze 8 miesięcy. Jednakże dwa najstarsze też nieraz oberwały. Pięcioletnią córkę Porwistów bardziej jednak od kuksańców przerażały groźby ojca które potem powtarzała babce:

„Babciu, tata powiedział, że mamę nożem zarżnie..."

Antoni Koszewicki, teść Porwista nie mógł przeboleć gehenny córki, poniewierki żony i swojego upokorzenia. Kombatant, odznaczony za udział w kampanii wrześniowej, wzorowy rolnik, działacz społeczny, troskliwy ojciec i mąż, człowiek wielce szanowany — za sprawą zięcia po raz pierwszy w życiu stał się popychadłem. Raz po raz bity, często lżony postanowił jednak nie szukać odwetu. Licząc na opamiętanie się zięcia usiłował łagodzić konflikt. Dlatego też podjął decyzję przeniesienia własności swojego gospodarstwa — na córkę i zięcia. To wyrzeczenie, które zrozumie tylko rolnik związany z ziemią, niczego nie zmieniło na lepsze. Stefan Porwist, gdy przekazano mu gospodarstwo, począł się zachowywać tak jakby zniknął ostatni powód „miarkowania" agresywności. Nasiliły się przeto awantury, rękoczyny i inne ekscesy.

11 stycznia tego roku od rana był kolejnym, złym dniem dla rodziny S. Porwista. Czekał na niego A. Koszewicki przy zagrodzie znajomego, bo mieli stamtąd zabrać nawóz. Wreszcie S. Porwist przyjechał wozem konnym. Był kompletnie pijany. A. Koszewicki jak zawsze dbały o to, by nie dolewać oliwy do ognia, ułożył na wozie pijanego, jeden płaszcz wsunął mu pod głowę, a drugim go okrył i uspokajał:

„Stefku, Stefku leż spokojnie..."

S. Porwist zachowywał się spokojnie dopóki byli w drodze. Po dotarciu do domu, zszedł z wozu, kilka razy przewrócił się, a potem nagle odzyskał siły. Rozpoczął się sądny dzień. Alkoholik spustoszył mieszkanie, pobił żonę, oblał wodą dziecko, uderzył teścia. Gdy zaczął krzyczeć, że wszystkich pozabija, żona, jak w pierwszych latach po ślubie, rzuciła się do ucieczki. Chciała się schronić u sąsiadów. S. Porwist chwycił narzędzie do gniecenia ziemniaków i wymachując nim pobiegł za żoną. Dognał ją na podwórku sąsiadów. Zerwał z niej część odzieży i okładał pięściami. Sąsiedzi usiłowali uspokoić napastnika. Po chwili akcja przeniosła się z podwórza do komórki.

W tym miejscu każdy powie, że koniec łatwo przewidzieć. Mało to razy pijany awanturnik zabijał lub ciężko ranił upatrzoną ofiarę, jej obrońcę, albo kogokolwiek kto się akurat nawinął?

A jednak stało się inaczej. A. Koszewicki widząc, że sąsiad — obrońca jego córki jest w opałach pospieszył mu z pomocą. Szamotali się teraz w trójkę, tak długo aż upadli. I wtedy ręka A. Koszewickiego natrafiła na jakieś narzędzie. Był to młotek. Tym młotkiem A. Koszewicki począł bić bez opamiętania...

Kilka miesięcy później zasiadł na ławie oskarżonych. Prokurator zarzucał mu zabójstwo zięcia. Sąd Wojewódzki w Koninie z siedzibą w Słupcy uznał, że oskarżony popełnił tę zbrodnię, przekraczając granicę obrony koniecznej, w stanie silnego wzburzenia i ograniczonej poczytalności. Dlatego Sąd odstąpił od wymierzenia A. Koszewickiemu kary. W uzasadnieniu wyroku czytamy m. in.:

„Z ogromnym stopniem prawdopodobieństwa można stwierdzić, że gdyby nie S. Porwist oraz jego wysoce naganna postawa społeczna oskarżony nigdy nie popełniłby żadnego przestępstwa. Dlatego Sąd Wojewódzki uznał, że nie zachodziła potrzeba karania oskarżonego (...) 69-letniego człowieka, stającego w obronie swej córki i sąsiada przed napastnikiem, który pod wpływem alkoholu znęcał się moralnie od wielu lat nad swoją rodziną, nie podejmował żadnej pracy, a jeśli pracował, to zarobione pieniądze przeznaczał na wódkę. W społeczeństwie nie powinien utrwalać się pogląd, że awanturnik i nałogowo nadużywający alkoholu może w sposób bezkarny postępować...".

*

Od reguły — alkoholik-dręczyciel zabija, zdarzają się wyjątki: ofiara przeobraża się w zabójcę. I wśród tych odstępstw sprawa A. Koszewickiego jest niezwykła. Rzadko kiedy bowiem o oskarżonym można powiedzieć tyle dobrego co o A. Koszewickim, zaś o tym, który zginął — tyle złego co o S. Porwiście. Nie zmienia to faktu, że jego uciążliwość dla otoczenia była w znacznym stopniu wynikiem choroby — alkoholizmu.

Świadek S. Wieszczecki tak scharakteryzował S. Porwista: „Jak był trzeźwy, to był chłopak w porządku, ale jak sobie wypił, to był wariat — wszczynał, obojętnie z kim, awantury. Kilkakrotnie interweniowała MO, ale bez skutku"...

Te fakty każą zapytać: czy rodzina S. Porwista wykorzystała możliwości obrony legalnej? Bez wahania należy odpowiedzieć: nie. Trudno się jednak temu dziwić. Żona mogła zawiadomić prokuraturę, że mąż znęca się nad rodziną i żądać jego ukarania. Bała się wszakże tego uczynić. To zrozumiałe zważywszy, że S. Porwist był człowiekiem gwałtownym, a śledztwo w takich sprawach toczy się niezbyt szybko. Z tych samych przyczyn Porwistowa nie zgłaszała męża na leczenie odwykowe. Była jeszcze jedna możliwość uniknięcia uciążliwego współżycia z alkoholikiem. Rozwód. Nie mogła się nań jednak zdecydować.

To niemal reguła, że rodziny, nad którymi znęca się alkoholik, są bezradne, choć prawo zapewnia im środki obrony. Niezbędna jest zatem pomoc z zewnątrz. Wielokrotne interwencje MO wywołane awanturami alkoholika powinny w końcu prowadzić do skierowania jego sprawy do komisji społeczno-lekarskiej. Ona zaś ma obowiązek spowodowania leczenia. Ten podstawowy, choć nie jedyny, sposób pomocy i rodzinie alkoholika, i jemu samemu — niestety wykorzystuje się rzadko.

MICHAŁ ŁUCZAK

P. S. Wszystkie imiona i nazwiska osób występujących w tej publikacji zostały zmienione.

Kanada

P. Trudeau poprowadzi Partię Liberalną do wyborów

Były premier Kanady Pierre Elliott Trudeau oświadczył we wtorek, że pod naciskiem egzekutywy i frakcji parlamentarnej liberałów, postanowił zrezygnować ze swych wcześniejszych planów wycofania się z życia politycznego i zdecydował się po raz piąty (ale też definitywnie ostatni) poprowadzić parię do wyborów. P. Trudeau stwierdził, że wobec upadku rządu po 7 zaledwie miesiącach sprawowania władzy przez konserwatystów i rozpisania przedtermi nowych wyborów na 18 lutego, aczkolwiek niechętnie, musiał przedłożyć ciążące na nim obowiązki przywódcy liberałów nad osobiste plany. 21 listopada Trudeau zaskoczył wszystkich decyzją ustąpienia z kierownictwa liberałów. Na marzec został już nawet wstępnie wyznaczony termin nadzwyczajnego zjazdu Partii Liberalnej w Winnipegu.

Ze swej strony premier Joe Clark zamierza kampanię przedwyborczą skoncentrować na Quebecu, z którego do Izby Gmin w maju weszło tylko dwóch deputowanych konserwatywnych. Clark powitał z zadowoleniem powrót Trudeau na scenę polityczną, wyrażając przekonanie, że konserwatystom łatwiej przyjdzie pokonanie liberałów kierowanych przez Trudeau niż przez nieznanego polityka „o czystym koncie", którego nie obciążają dokonania 11 lat sprawowania władzy. (PAP)

W Krakowie

Druga część „Venus 79"

W podwawelskim grodzie trwa od połowy grudnia druga wystawa zdjęć X Salonu „Venus 79". Będzie ją można oglądać do końca lutego 1980 roku. Wystawia tym razem 116 autorów z 26 krajów. W sumie prezentują oni 260 prac, dopuszczonych do eksponowania przez międzynarodowe jury. Ponadto wystawiono 50 fotogramów dziesięciu honorowych gości tegorocznego Salonu.

Na marginesie ekspozycji II części „Venus 79" warto podkreślić, że pierwszą część, w ramach której prezentowano głównie prace nagrodzone i wyróżnione, zwiedziło ponad 100 000 osób. Zainteresowanie wystawą było tak znaczne, że Krakowskie Towarzystwo Fotograficzne przedłużyło ją o kilka tygodni. (c)

sport·sport

Zmagania jarocińskich sportowców

W Tarcach (woj. kaliskie) odbyły się interesujące zawody sportowe, w których uczestniczyła młodzież z wielu wsi jarocińskiej gminy. Zawody rozegrano na terenie Zespołu Szkół Rolniczych, w sali, która prawie w całości zbudowali uczniowie.

Jako pierwsi na pomost wyszli ciężarowcy. Startowało ich 46 z 18 wsi. Najlepszym spośród nich okazał się 17-letni M. Szczepański (LKS Tarce), który w wadze piórkowej uzyskał 217,5 kg wygrywając z następnym w tej kategorii o 57,5 kg. Nic też dziwnego, że po tak udanym występie został on powołany do kadry narodowej juniorów. Trenerem tego utalentowanego chłopca jest nauczyciel wychowania fizycznego, A. Borkiewicz. W pozostałych kategoriach wagowych zwyciężyli: musza — K. Antczak — 117,5 kg; lekka — T. Kowalski — 165,5 kg; średnia — R. Idzikowski — 205 kg; lekkociężka — K. Adamiak — 145 kg.

Następnie odbył się turniej indywidualny w tenisie stołowym. Startowało w nim 68 dziewcząt i 59 chłopców reprezentujących 32 wsie. W kategorii juniorek zwyciężyła M. Żurek, a najlepszym juniorem został R. Tomczak. Natomiast rywalizację wśród seniorów wygrał S. Iwicki — wszyscy z LKS Tarce.

W turnieju piłki ręcznej chłopców najlepszymi okazali się szczypiorniści z Państwowego Technikum Rolniczego z Tarc przed Technikum Przemysłu Drzewnego z Jarocina i Zasadniczą Szkołą Rolniczą z Tarc.

Organizatorami tych udanych imprez byli: LKS Tarce i Dział Sportu przy Jarocińskim Ośrodku Kultury. (jz)

Po ataku na meczet w Mekce

Kim był nowy Mahdi?

Tygodnik „Jeune Afrique" publikuje w swym najnowszym wydaniu dane o nowym Mahdim, który na czele swych wyznawców zaatakował 20 listopada br. święte miejsce muzułmanów czyli meczet w Mekce. Według tego pisma, był nim młody student Uniwersytetu Islamskiego w Mekce, Mohamed Ben Abdullah rodem z tego samego, co i wielki prorok Mahomet, plemienia Quoraish. Zamieszczając zdjęcie samozwańczego mesjasza „Jeune Afrique" pisze, iż rodzice jego pochodzą w prostej linii od Mahometa poprzez jego kuzyna i zięcia Alego. Niedoszły następca Mahometa zginął w trzynastym dniu walk o meczet w Mekce, albo jak chcą jego wyznawcy, w trzynastym dniu od swego pojawienia się.

Pointując publikację na ten temat „Jeune Afrique" stwierdza, iż Mohamed Ben Abdullah był w rzeczywistości krewnym wojskowego przywódcy dysydentów saudyjskich. (PAP)

Trudna sytuacja w Indiach przed wyborami do parlamentu

W ostatnich miesiącach politycy indyjscy postarali się dla swych rodaków o dodatkową atrakcję noworoczną w postaci przedterminowych wyborów do parlamentu. Odbędą się one 3 i 6 stycznia i zadecydują o tym, czy władza w kraju pozostanie w rękach obecnej koalicji, czy też przypadnie Kongresowi Indiry Gandhi bądź Janacie Jagjivana Rama.

Można by przeto pomyśleć, że 650 milionów Indusów wchodzi w nowy rok pochłoniętych myślą, kto powinien zostać premierem i na kogo głosować. Jednak doniesienia przedwyborcze ze wszystkich stron kraju mówią o groźbie słabej frekwencji w lokalach wyborczych.

Indusi nie ekscytują się wyborami, ponieważ w ciągu ostatnich 4 lat rozczarowali się kolejno do Kongresu i Janaty, dwóch czołowych partii burżuazyjnych kraju. Jeśli przejmują się, to nie tyle tym, kto utworzy rząd po wyborach, lecz czy nowy rząd będzie trwały.

Obawa przed niestabilnością gnębi Indusów dlatego, że na biurku nowego premiera znajdzie się pierwszego dnia prawdziwa litania problemów, które dokuczają krajowi od dawna, a do których dołączyły w tym roku susza, najcięższa przynajmniej od 60 lat i silna inflacja.

Susza zaostrzyła chroniczny kryzys energetyczny, najdotkliwszy w przemysłowych prowincjach Bengalu zachodniego i Maharesztry, i w ten sposób przyczyniła się do stagnacji w przemyśle indyjskim. Jednak, jak zwykle, najbardziej zaszkodziła rolnictwu.

Drożyzna w Indiach jest w tym roku większa niż kiedykolwiek od 1973 r. Ceny detaliczne wzrosły od wiosny br. średnio o przeszło 20 procent, ale takie podstawowe dla niejedzących mięsa Indusów artykuły spożywcze jak warzywa i cukier, zdrożały o 100 procent, a olej roślinny (używany tu zamiast masła czy smalcu) o 30 procent.

Stosunkowo nowa plaga drożyzny doszła do plag starych i stałych, z których najdotkliwszą dla Indusów jest bezrobocie. Według ocen nieoficjalnych, liczba całkowicie bezrobotnych wzrosła z 22 milionów pod koniec 1977 roku do 24 milionów w chwili obecnej i wynosi 11 procent siły roboczej. (PAP)

Rajd samochodowy w Leszczyńskiem

Gostyń (woj. leszczyńskie) był miejscem startu i mety II rajdu samochodowego gostyńskich zakładów pracy będący zarazem IV eliminacją rajdowych, popularnych mistrzostw woj. leszczyńskiego. Na 65 km trasę wyruszyły 23 załogi mające po drodze do pokonania 7 prób sprawnościowych. Wszystkie załogi dotarły na metę rajdu.

W klasie „Fiatów 126p" zwyciężyła załoga M. Zbierski — J. Raszeja ze Środy przed załogami P. i J. Zachwieja oraz M. Piotrowiak — J. Błajet (obie z Leszna). W klasie połączonej zwyciężyły załogi gostyńskie. Pierwsze miejsce wywalczyli E. Skrzypczak — S. Habicht, drugie S. Nowacki — Z. Chudy i trzecie W. Kaczmarek — W. Hanjsz. Puchar Naczelnika Miasta i Gminy Gostyń dla najlepszej drużyny gostyńskiej zdobył po raz drugi zespół Spółdzielni Pracy „MECHANIKA" w składzie E. Skrzypczak, S. Nowacki i W. Kaczmarek.

(mb)

Udane lato TKKF

Tematem ostatniego posiedzenia Zarządu Wojewódzkiego TKKF w Lesznie była ocena przebiegu tegorocznej akcji LATO-79. Ogniska TKKF wykazały duże zaangażowanie i inwencję organizując 153 imprezy na zaplanowane tylko 82 przy udziale prawie 8 tys. osób. Trzecia część tych imprez była dla dzieci i młodzieży. Zorganizowano 3 obozy sportowo-rekreacyjne, 1 szkoleniowy obóz żeglarski i 68 imprez w ośrodkach wczasowych oraz wypoczynku sobotnio-niedzielnego takie jak: mistrzostwa turnusów w grach indywidualnych i zespołowych, festyny, turnieje, regaty żeglarskie, wycieczki turystyczne. Zorganizowano również naukę pływania.

W ramach „Sportowego lata w mieście", ogniska TKKF zorganizowały 79 imprez w których startowało około 8 tys. osób. Szczególnym powodzeniem cieszyły się festyny sportowo-rekreacyjne, turnieje dzikich drużyn, eliminacje do turniejów tenisa ziemnego o Puchar Studia-2 TVP, mecze piłki nożnej o puchar ZG ZSMP oraz zawody strzeleckie. Dla dzieci i młodzieży spędzającej wakacje w mieście organizowano półkolonie.

(mb)

Obywatelska odpowiedzialność

Dokończenie ze str. 3

wiele ma do powiedzenia społeczeństwo. Dzięki całościowemu, kompleksowemu spojrzeniu na problematykę rozwoju kraju, zapewnić może optymalne skojarzenie czynnika fachowego z czynnikiem polityczno-społecznym. Socjalistyczny badacz stosunków społecznych, chcący oddziaływać na ich praktykę, musi być również działaczem społecznym.

Działacz. Może nim być każdy z nas. Na członka partii, Wytyczne na VIII Zjazd PZPR nakładają jednak obowiązki szczególne. Polegają one na konsekwentnym doskonaleniu demokracji wewnątrzpartyjnej i przestrzeganiu leninowskich norm centralizmu demokratycznego. Jednak poza trzymilionową rzeszą członków PZPR, działają w naszym kraju miliony bezpartyjnych. Podobnie jak w relacji władza — społeczeństwo ugruntowanie socjalistycznej demokracji wyklucza podział na „nich" i na „nas", tak i w tym przypadku byłby to podział sztuczny. Umacnianie odpowiedzialności za rozwój kraju jest powinnością wszystkich Polaków.

WOJCIECH STASZEWSKI

Zabiegi Stanów Zjednoczonych o nowe bazy wojskowe

Jak zakomunikowało Ministerstwo Obrony USA do czterech krajów regionu Oceanu Indyjskiego udała się amerykańska delegacja na wysokim szczeblu przedstawicieli Pentagonu i Departamentu Stanu, mająca w odwiedzanych stolicach przedyskutować problemy związane z ewentualnym doraźnym udostępnieniem przez te kraje baz wojskowych Stanom Zjednoczonym. Konsultacje mają potrwać do końca bieżącego tygodnia. Amerykańska delegacja jako pierwszą odwiedzi Arabię Saudyjską dla podkreślenia tradycyjnych bliskich więzi z tą monarchią, najważniejszym na Bliskim Wschodzie sojusznikiem USA, a następnie uda się do Omanu, Kenii i Somalii.

Władze amerykańskie dementują informacje, w myśl których celem konsultacji jest uzyskanie zgody wymienionych krajów na założenie na ich terytorium stałych baz lotniczych i morskich USA i podkreślają, że pragną sobie jedynie zagwarantować możliwość korzystania z baz krajów Oceanu Indyjskiego w sytuacjach nagłych, aby tą drogą zapewnić wsparcie logistyczne dla swej floty wojennej na Oceanie Indyjskim. W chwili obecnej na wodach Oceanu, Morza Arabskiego i Zatoki Perskiej znajdują się 22 okręty wojenne USA, w tym dwa lotniskowce Midway i Kitty Hawk.

Rzecznik Pentagonu zaprzeczył pogłoskom, iż amerykańska delegacja ma poruszyć ze swymi rozmówcami kwestię ewentualnego wykorzystania baz dla interwencji w Iranie lub uwzględnienia baz w planach administracji utworzenia tzw. sił szybkiego reagowania, które w przyszłości miałyby być przerzucane w te zakątki globu ziemskiego, gdzie interesy amerykańskie będą zagrożone. Według informacji ministra obrony Harolda Browna z ubiegłego tygodnia, koszt utworzenia takiego kontyngentu, liczącego 100 000 żołnierzy, ma pochłonąć w najbliższych 5 latach ok. 10 mld dolarów.

Jak oświadczył rzecznik Ministerstwa Obrony, w przypadku wyrażenia przez odwiedzane kraje zgody na amerykańskie plany, USA podejmą się zmodernizowania ich baz wojskowych. Stany Zjednoczone liczą też na pomoc finansową Arabii Saudyjskiej w rozbudowie baz w pozostałych trzech krajach.

Jak pisał we wtorkowym wydaniu dziennik „Washington Post", w strategicznych planach Pentagonu znajdują się także Izrael, Egipt i Maroko. (PAP)

Antykorozyjny środek do chłodnic samochodowych

W czasie zimy posiadacze samochodów korzystają obecnie z różnych płynów do chłodnic samochodowych. Specjaliści z Instytutu Transportu Samochodowego oraz Nadodrzańskich Zakładów Przemysłu Organicznego „Rokita" w Brzegu Dolnym opracowali i opatentowali środek o niskiej temperaturze zamarzania, znajdujący zastosowanie w chłodnicach samochodowych i innych układach chłodniczych silników spalinowych.

Stosowane obecnie środki nie posiadają własności przeciwkorozyjnych i powodują niszczenie części metalowych w układach chłodniczych.

Nowy środek oprócz tego, że charakteryzuje się niską temperaturą zamarzania, posiada też własności przeciwkorozyjne dla wszystkich metali i stopów stosowanych w układach chłodniczych silników spalinowych. (PAP)

Dyskryminacja kobiet przedmiotem konwencji ONZ

Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło we wtorek konwencję o zaprzestaniu wszelkich form dyskryminacji kobiet. Konwencja ta obecnie jest przedstawiona do podpisu i ratyfikacji przez poszczególne kraje. Wejdzie ona w życie 30 dni po ratyfikowaniu jej przez co najmniej 20 państw. Dokument jest wynikiem długich prac, których celem było przekształcenie proklamowanej 7 listopada 1967 roku „deklaracji o wyeliminowaniu dyskryminacji kobiet" — w instrument prawny.

Pierwszy artykuł konwencji definiuje wyrażenie „dyskryminacja kobiet" jako czynienie jakichkolwiek wyróżnień czy ograniczeń ze względu na płeć — w celu pozbawienia kobiet równych praw z mężczyzną w dziedzinie politycznej, ekonomicznej, społecznej, kulturalnej, prawnej i innych. (PAP)

Zawodnicy — działaczom

Na początku grudnia br. **zawodnicy Automobilklubu Leszczyńskiego zorganizowali rajd samochodowy zawodnicy — działaczom.** Imprezą tą, zawodnicy pragnęli podziękować działaczom za włożony wkład pracy w organizację imprez motorowych w bieżącym roku. **Na 70 km trasę wyruszyło 20 załóg samochodowych.** Zorganizowano 3 próby sprawnościowe oraz kilka konkurencji rekreacyjnych. Rajd był bardzo udany, a trasa urozmaicona.

Pierwsze miejsce zajęła załoga Krzysztof Nowak i Marek Piotrowiak z Gostynia przed Bolesławem i Ewą Mencel z Leszna oraz Jerzym i Urszulą Iwaniec również z Leszna.

(h)

Junta chilijska zwiększa wydatki na utrzymanie armii i policji

Dążąc do nasilenia represji i do stłumienia wystąpień ludności faszystowska junta chilijska zwiększa wydatki na utrzymanie aparatu represyjnego, umacnia armię i policję. Na utrzymanie armii chilijskiej obecnie przeznacza się 43 procent budżetu państwowego.

W ramach nowej „koncepcji strategicznej" przygotowanej przez współpracowników Pinocheta, junta dąży do wcielania do wojska wszystkich dorosłych. W tym celu na mocy specjalnego dekretu w tym roku wprowadzono służbę wojskową dla kobiet. Coraz częściej przeprowadzane są ćwiczenia dla żołnierzy przeniesionych do rezerwy. Military zacja objęła także uczelnie i szkoły.

Junta chilijska kieruje się dewizą „armaty zamiast masła", wydaje znaczne środki na unowocześnienie uzbrojenia. Według informacji ukazującej się nielegalnie gazety komunistów chilijskich „Unidad Antifasista", Chile zakupiło w Izraelu 2 nowoczesne okręty wojenne oraz broń przeciwczołgową.

Powszechnie znany jest sojusz junty chilijskiej z rasistowskim reżimem RPA. Współpracują z juntą również Chiny. W zamian za miedź i saletrę Chiny dostarczają Chile broń, którą junta wykorzystuje dla tłumienia wystąpień patriotów. (PAP)

W turnieju „Izwiestii"

ZSRR — Finlandia 6:3

We wtorek na moskiewskim turnieju hokejowym „Izwiestii" rozegrano tylko jedno spotkanie Związek Radziecki — Finlandia. Zwyciężyli hokeiści ZSRR 6:3 (1:1, 1:1, 4:1) Bramki zdobyli: dla zwycięzców — Makarow — 2 oraz Charłamow, Festisow, Balderis i Babinow a dla pokonanych — Koskilahti, Eloranta i Susi.

Przez dwie tercje toczyła się wyrównana walka ale 12 000 widzów nie doczekało się sensacji. W trzeciej tercji radzieccy hokeiści zademonstrowali swoje możliwości i odnieśli zasłużone zwycięstwo. W bramce radzieckiej debiutował w tym turnieju Myszkin.

1. ZSRR	4 pkt.	11— 4
2. CSRS	3 pkt.	14— 5
3. Szwecja	2 pkt.	8— 7
4. Finlandia	1 pkt.	7—10
5. Kanada	0 pkt.	3—17

(PAP)

Brydż

W Poznaniu rozegrano okręgowy popularny turniej par. Wygrał zespół W. Grzegorczyk i Z. Grzegorczyk przed K. Turzańską i M. Michalcem. W sumie startowały 34 pary. (h)

Turniej klasyfikacyjny młodzików w tenisie stołowym

W Gorzowie rozegrano eliminacje strefowe ogólnopolskiego turnieju klasyfikacyjnego w kategorii młodzików. Startowali najlepsi tenisiści stołowi w tej kategorii wiekowej.

Bardzo dobrze spisała się Dorota Górniak z Budowlanych Poznań, która wśród dziewcząt zwyciężyła zdecydowanie i tym samym zakwalifikowała się do turnieju ogólnopolskiego. Natomiast wśród chłopców dopiero trzecie miejsce zajął Tomasz Golak z Sanu Poznań, który nie wystąpi w finale.

(h)

O miejsca w finałach ME

Znamy już sześciu finalistów piłkarskich mistrzostw Europy, a w tym tygodniu prawdopodobnie poznamy dwóch następnych. Dziś w Glasgow **Szkocja** zmierzy się z **Belgią**, natomiast w sobotę reprezentacja **RFN** podejmie **Turcję**.

PAP

HUMOR I SATYRA

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ
w Poznaniu, ul. Bułgarska 67/85
Wydział Kadr i Szkolenia, tel. 67-12-63

ZATRUDNI

na sezon ogrzewczy 1979/80

- **PALACZY KOTŁÓW wysokociśnieniowych typu La Monte'a**
- **PALACZY KOTŁÓW wysokociśnieniowych**
- **PALACZY KOTŁÓW niskociśnieniowych automatycznych typu Bertsch**

w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy

W KOTŁOWNIACH ZLOKALIZOWANYCH:
— **na terenie m. Poznania lub w zakładach terenowych.**
— **w Gnieźnie, ul. Fabryczna 7, tel. 44-29,**
— **w Śremie, ul. Janka Krasickiego 26, tel. 399,**
— **w Nowym Tomyślu, ul. Komunalna 1, tel. 439 oraz**
— **w Szamotułach, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 212-10.**

Przedsiębiorstwo umożliwia:
— **nabycie kwalifikacji i uprawnień do obsługi urządzeń grzewczych.**

W okresie szkolenia:
— **pracownik pobiera wynagrodzenie.**

Pracownikom zamiejscowym:
— **zapewnia się zakwaterowanie.**

4092-K1

FABRYKA KABLI
w Ożarowie Mazowieckim
ulica Poznańska 15

POSIADA:
ŻYŁY IZOLOWANE
polwinitem i polietylenem o przekrojach od 0,4 do 1,2 na napięcie do 24 V

które OFERUJE:
przedsiębiorstwom państwowym.
Sposób konfekcjonowania i cena — **do uzgodnienia**

INFORMACJI UDZIELAMY:
telefonicznie: 28-64-31 do 32. 3065-K2

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu Wielkopolskiej Gry Liczbowej „Koziołki" z dn. 19. XII br. dot. Gry z 16. XII. podano mylnie następujące wysokości wygranych:

w I losowaniu
4 trafne po 9311,—
zamiast 9.330,— zł.
w II losowaniu
4 trafne po 5.287,—
zamiast 3.965,— zł.
4260-kpr

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a parter. 13326g

Kupno

Kupię kuchenkę elektryczną z piekarnikiem i dużą butlę gazową. Elżbieta Miś, Krotoszyn, Raszkowska 38. 1673p

Kupię aparat Praktica DTL 3, tel. 13-60-80. 15630g

Sprzedaż

Tchórzofretki oraz klatki sprzedam. Graniczna 6 m. 25. 15590g

Piec c.o. 8,8 m² używany szafę 3-drzwiową, orzech połysk. tel. 32-06-25 po godz. 16. 15530g

Sprzedam pawilon handlowy czynny w Jeleniej Górze. Wiadomość: Wanda Popow, Jelenia Góra, Ptasia 10 m. 10. 1677p

Sprzedam akordeon 80-basowy marki Weltmeister. Alicja Okrągła, Stare Bojanowo, Dąbrowskiego 45 m. 7. 1676p

Sprzedam konstrukcję stalową szklarni, kompletną (rozebraną) o wymiarach 27×7 m wraz z c.o. Nowaczyk, Krzemieniewo 18F woj. leszczyńskie. 1689p

Kalkulator japoński 25-działaniowy sprzedam. tel. 553-27. 15574g

Nowoczesny pokój stołowy, kanapotapczan sprzedam, tel. 66-58-66. 15615g

Sprzedam pawilon handlowy czynny w Jeleniej Górze. Wiadomość: Wanda Popow, Jelenia Góra, Ptasia 10 m. 10. 1677p

Wylęgarnie kurcząt i kaczek 3000 jaj sprzedam. Longin Winiecki, Suchorzew 36, 63-325 Kowalew. 1696p

Organy Weltmeister TO10 tanio sprzedam. Jerzy Ruszczyński, Solec 60 m. 6, 62-023 Sulęcinek. 1691p

Tchórzofretki chowu bez mięsnego sprzedam. Bogdan Brzeziński 320 Strzelno, Ziemowity 1. 1687p

Pralkę czeską z wirówką sprzedam. Kraszewskiego 17 m. 10. 12756g

Pianino płyta metalowa sprzedam. Kolskiego 15. 12775g

Dwa wózki inwalidzkie pokojowe, jeden spacerowy na ulice, futro damskie z piżmaków sprzedam. Tel. 206-493. 12832g

Pianino Sammerfeld rzeźbione sprzedam. Newtona 3 B m. 6 po godz. 17. 12901g

Sypialnię swarzędzką w dobrym stanie korzystnie sprzedam. Wiadomość: Mosina, ul. Sowiniecka 46a m. 43 po godz. 17. 12905g

Kożuch damski mały rozmiar i kurtkę kożuszkową sprzedam. Tel. 33-28-40 12953g

Telewizor Beryl sprzedam. Tel. 463-97 po godz. 16. 12957g

Futro łapki karakułowe. Chociszewskiego 52A m. 11 12962g

Tchórzofretki 50 sztuk z klatkami sprzedam. Poznań, Sarmacka 97. 12997g

Praktica MTL-3, obiektyw Pentacon 4/300 sprzedam. Żydowska 35 m. 5. 13091g

Kolumnę parnikową do parowania ziemi, obornika, nową pilnie sprzedam. Poznań, Psarskie, Słodyńska 6. 15551g

Sadzonki pomidorów Revermun ulenszony Norton doświetlane, zamówienia: 61-312 Poznań, Głebowa 28, tel. 707-25. 13773g

Prasę wysokiego zgniotu do słomy marki „Jaga" sprawną sprzedam. Stefan Batura, Wilkowo, 64-553 Grzebienisko. 13045g

Serwis stołowy 12 osób. Piękna porcelana, tel. 550-48. 15423g

Sprzedam meble kuchenne, tapczan jednoosobowy, kredens stołowy, stół rozsuwany duży, kuchenkę węglowo - gazową, nową maszynę dziewiarską dwuflytową oraz lodówkę. Os. Plewiska, ul. Świetlicowa 35. 13034g

Odstąpię ogródek działkowy na Złotowskiej. Hetmańska 52 m. 96. 13064g

Nowy akordeon 120-basowy, lornetkę 10×50. Tel. 645-49 po godz. 16. 13031g

Kolejki HO. Tel. 67-34-25. 13092g

Opony z dętkami 145-SR-13 sprzedam. Tel. 675-855. 13102g

Meble antyczne (pokój stołowy) w bardzo dobrym stanie oraz maszynę krawiecką sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 13177g.

Pianino sprzedam. Tel. 729-77. 13127g

Sprzedam 14 m² linoleum, elektroniczny zegarek radziecki, niemiecką spacerówkę z budką. Telefon 790-232. 13157g

Smoking zagraniczny sprzedam. Telefon: 421-59 po południu. 13167g

Sprzedam rury calowe, okno, wapno. Tel. 66-04-53 13176g

Zestaw stereofoniczny Philips Hi-Fi, radio, magnetofon, adapter sprzedam. Tel. 20-60-37. 13215g

Samochody

Nysę 501, silnik górnozaworowy, stan dobry sprzedam. Roman Kaczmarek, Długie Stare koło Leszna, tel. Leszno 20-02 godz. 7—15. 1680p

Sprzedam niedrogo samochód NSU 1000 do remontu silnik, stan dobry Longin Winiecki, Suchorzew 36, 63-325 Kowalew. 1695p

Antykorozyjne zabezpieczenia ze szczególnym uwzględnieniem przestrzeni zamkniętych, 2-letnia gwarancja wykonuje specjalistyczny Auto-Service, Przeźmierowo, Szosa Poznańska 3. 14586g

Trabanta 601 sprzedam. Osiedle Powstań Narodowych 36 m. 49. 12726g

Austin Mini Van, rocznik 1964 sprzedam. Środa Wlkp. ul. Rosenbergów 2 tel. 29-80. 1690p

Zastawę 750 sprzedam. Grochowska 109 m. 8. 12715g

Lokale

Mieszkanie własnościowe komfortowe 90 m² duże, piwnice Rynek Łazarski sprzedam lub zamienię na Trójmiasto. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13761g.

Kulturalną studentkę na wspólny pokój przyjmę. Tel. 672-253. 13043g

Nowe mieszkanie dwupokojowe w nowym budownictwie zamienię na większe w starym budownictwie. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 13049g

Nieruchomości

Pilnie sprzedam dom, zabudowania gospodarcze murowane, wolne w Błońsku koło Wolsztyna. Informacja: Wolsztyn, Polna 37. Na listy nie odpowiadam. 1683p

Willę komfortową dwurodzinną, telefon, garaże, warsztat, 0,5 ha na szklarnie trasa E-8 koło Poznania sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 12825g.

Działkę 700 — 1500 m² kupię. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 12909g.

Gniezno! Dom piętrowy wolnostojący z garażem do wykończenia sprzedam. Gniezno, Os. Piastowskie 4B m. 6 po godz. 15, tel. 31-62 godz. 7—15. 12911g

Oddam w dzierżawę 6500 m² ziemi pod ogrodnictwo. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 12989g.

Posiadam parcelę w atrakcyjnym punkcie Poznania. Poszukuję wspólnika do budowy. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 12990g.

Sprzedam domek jednorodzinny w ogrodzie 2300 m² z wolnym mieszkaniem i garażem zaraz. Gniezno. Żuławy 23. 13011g

Sprzedam nieruchomość z mieszkaniem, garażem, pomieszczeniami na handel — rzemiosło. Informacje: Września, Świerczewskiego 8. 13016g

Dom jednorodzinny, zabudowania gospodarcze, ogród 3500 m² sprzedam Szamotuły, ul. Zielona 21. 13026g

Kupię domek 0,5 ha ziemi do 20 km od Poznania nadające się na hodowlę. Tel. 207-718. 13023g

Sprzedam połowę willi piętro wyłączone mieszkanie wolne. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19, dla 13200g.

W Poznaniu sprzedam połowę domu jednorodzinnego albo całość z zamianą na M-2 własnościowe. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 12694g.

Działkę budowlaną Poznaniu lub okolicy Poznania kupię. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 12764g

Kupię działkę pod zabudowę warsztatową. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 12886g.

Małżeństwo studiujące zaocznie na Akademii Rolniczej weźmie w dzierżawę gospodarstwo o obszarze 20 — 40 ha. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 13056g.

Kupię dwie działki budowlane lub bliźniaczą w Puszczykowie lub innych atrakcyjnych okolicach Poznania. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 13094g

Kupię parcelę budowlaną — Poznań lub okolica oraz garaż względnie miejsce pod budowę — Wilda. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 13160g

Willę pod Poznaniem woda, gaz, c.o. sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 13164g.

Kupię działkę budowlaną, teren Poznania. Tel. 652-07. 13135g

Działkę rekreacyjną z domkiem w atrakcyjnie położonym miejscu, 20 km od Poznania sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 13075g.

Zguby

Na trasie, ul. Engla — Park Kasprzaka lub tramwaj 14 zgubiłam damski zegarek 18 grudnia. Proszę uprzejmie oddać Kuźniacza 14 m. 2 (prostopadła do Palacza, blok — deska). 15705g

Różne

Sklep z artykułami branży motoryzacyjnej, metalowej, technicznej i gospodarczej (z grupy 1001 drobiazgów) — poszukuje dostawców. Oferty kierować: Stefan Radosz, 28-100 Busko Zdrój, ul. Słoneczna 4. 3238-K2

Przedsiębiorstwo Polonijno-Zagraniczne „Savitor" Szczecin, ul. Łukasińskiego 90/92, tel. 740-62 poleca usługi w zakresie lakierowania samochodów osobowych (lakiery krajowe i zagraniczne). 8071-K2

Posiadam gotówkę, samochód i lokal na Nowym Mieście. Oczekuję propozycji. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 15514g.

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej Paderewskiego 1, Ciesielska. 13261g

Wypożyczalnię garderoby ślubnej z Mickiewicza przeniesiono Poznańska 44. Swoboda. 14497g

Cyklinowanie, Szaj tel. 673-814. 14675g

Matrymonialne

Samotni — Oferty w Biurze Matrymonialnym — „Swatka" 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 3115-K2

Inwalidka na stanowisku, z mieszkaniem poślubi pana do lat 45, domatora. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 15611g.

Pani prowadząca prywatny zakład poślubi wysokiego pana do lat 35. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 15600g.

Dyskretna pomoc w założeniu szczęśliwej rodziny służy Wesele, Koszalin, Zwycięstwa 239. 1647p

---

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 17 grudnia 1979 roku zmarł zasłużony i sumienny pracownik spółdzielczości

TADEUSZ LASKOWSKI

główny księgowy Zakładu WSOP w Nowym Tomyślu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 grudnia 1979 r. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składa

Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo - Pszczelarska w Poznaniu.

3047-K3

Dnia 16 grudnia 1979 roku zmarła nasza droga i nieodżałowana koleżanka

mgr HANNA SOKOŁOWSKA

lektor języka angielskiego

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają

Kierownictwo i pracownicy Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

15566g

Dnia 15 grudnia 1979 roku zmarł przeżywszy 68 lat

kol. FRANCISZEK MARCHWICKI

emer. nauczyciel Liceum Ogólnokształcącego w Obornikach, odszedł wzorowy, sumienny nauczyciel, dobry wychowawca młodzieży serdeczny kolega, szlachetny i prawy Człowiek.

Cześć Jego pamięci!

Wydział Oświaty i Kultury Rada Zakładowa Związku Nauczycielstwa Polskiego w Obornikach.

15539g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 grudnia 1979 roku zmarła nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.

MARTA KOZARSKA

z domu Wojtecka

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 grudnia 1979 r. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

syn, synowa i wnuczki

15623g

---

† Dnia 16 grudnia 1979 roku zakończyła nagle swój pracowity żywot, nasza kochana żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 70

PELAGIA SZEWCZYŃSKA

z domu Wrobińska

Pogrzeb odbędzie się w piątek 21 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

ul. Radosna 54
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 7.30. 15571g

---

† Dnia 18 grudnia 1979 roku zmarł w 76 roku życia namaszczony Olejami św. nasz przyjaciel, ukochany mąż i ojciec, drogi szwagier, stryj i wuj, śp.

mgr CZESŁAW LEON KUCZAWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 22 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Żona, córka i rodzina

ul. Ostroroga 12. 15641g

Dnia 15 grudnia 1979 roku zmarł

adwokat JULIAN BONOWICZ

radca prawny.

W Zmarłym straciliśmy serdecznego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20. 12. 1979 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

RADA ADWOKACKA w Poznaniu.

3043-K3

Dnia 17 grudnia 1979 roku zmarł przedwcześnie nasz długoletni, sumienny, oddany pracownik i kolega

TADEUSZ LASKOWSKI

główny księgowy Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej — Zakład w Nowym Tomyślu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 grudnia 1979 r. o godz. 13.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego i serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz współpracownicy WSOP Zakład w Nowym Tomyślu

3028-K3

Dnia 16 grudnia 1979 r. zmarła niespodziewanie, po krótkiej chorobie w 26 roku życia, nasza ukochana żona, matka, córka i siostra

mgr HANNA SOKOŁOWSKA

z domu Zielińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm. o godzinie 12.00 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż z synkiem i rodzina

15553gpr

---

† Dnia 18 grudnia 1979 roku zmarł nasz najdroższy syn i brat, śp.

EUGENIUSZ JĘDRZEJCZAK

lat 49

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

matka z rodziną

Ul. Jaworowa 66 m. 12. 3032-U3

---

† W dniu 16 grudnia 1979 roku niespodziewanie odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 75 niezapomniany, najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

KAZIMIERZ PIZIO

adwokat

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w piątek dnia 21 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Chwiałkowskiego 19 m. 19. 3031-U3

---

† Dnia 15 grudnia 1979 r. odszedł od nas na zawsze nasz kochany i troskliwy, nigdy niezapomniany mąż, ojciec, przeżywszy lat 52, śp.

adw. JULIAN BONOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, synowie i rodzina

Os. Kraju Rad 9 m. 29. 15503g

---

† Dnia 18 grudnia 1979 roku po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu, zmarł nagle przeżywszy 62 lata mój najukochańszy mąż, nasz brat, zięć, szwagier i wujek, śp.

KAZIMIERZ KOSMOWSKI

były pracownik ZPM H. Cegielski w Poznaniu, Radny Rady Narodowej m. Poznania, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką Honorową Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 22 grudnia 1979 r. o godz. 12 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Jaskiniowa 8. 15662g

---

† Dnia 18 grudnia 1979 roku, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy i najtroskliwszy mąż, tatuś, brat, szwagier i wujek, śp.

KAZIMIERZ SOŁECKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 21 bm. o godz. 10, na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Ognik 8 m. 10.
dawniej Promienista 101. 15596g

---

† Dnia 17 grudnia 1979 roku zmarł nagle w 76 roku życia nasz ukochany mąż, tatuś i dziadek, śp.

EDMUND ROGACKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 21 bm. o godz. 12 w Sierakowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

15651g

---

† Dnia 16 grudnia 1979 roku zmarł przeżywszy lat 80, namaszczony Olejami św. mój drogi mąż, kochany ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek, śp.

ROMAN CZARNECKI

uczestnik dwóch wojen światowych, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 22 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Prosimy o niekładanie kondolencji.

Gwardii Ludowej 32 m. 4. 3033-U3

---

† W dniu 18 grudnia 1979 roku przyjąwszy Sakramenty święte, nagle odszedł od nas w 60 roku życia nasz najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, brat, dziadek i teść, śp.

MIECZYSŁAW JANKOWSKI

więzień obozu koncentracyjnego w Dachau, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, wieloletni radny miasta Śmigla, prezes koła ZBoWiD, aktywista łowiecki.

Liturgia pogrzebowa odbędzie się w sobotę 22 bm. o godz. 13 na cmentarzu w Śmiglu.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Południowej 15.

W najgłębszym smutku pogrążona

RODZINA

15621g

---

† Dnia 17 grudnia 1979 roku zasnęła w Panu przeżywszy lat 85 moja droga mama, kochana siostra, szwagierka, ciocia, babcia i prababcia, śp.

MARIA GOŁĄBEK

z domu Karabasz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

córka z rodziną

3020-U3

GRUDZIEŃ
20
Czwartek

Bogumiły, Dominika

Słońce: 8.00—15.40

TEATRY

POZNAŃ

WIELKI — g. 19 „Balet Poznański: „Cudowny mandaryn", „Modus vivendi", „Krzesany"

POLSKI — g. 19 „Klucznik"

LALKI I AKTORA (Scena Młodych) — g. 17 „Noc wigilijna"

TEATR ÓSMEGO DNIA (Wielka 19) — g. 15.30 „Musimy poprzestać na tym co nazwano rajem"; (al. Stalingradzka 26) — g. 18 „Przecena dla wszystkich" — g. 21 „Ach, jakże godnie żyliśmy"

KINA

BUK: „Dzięki Bogu już piątek" (amer.)

CZEMPIŃ: „Wielki samotnik" (rum.)

GNIEZNO Lech: „Na tropie Wilby'ego" (ang.)

GOSTYŃ: „Bilet powrotny" (pol.)

GÓRA: „Śmierć człowieka skorumpowanego" (fr.)

GRODZISK: „Ucieczka z więzienia" (radz.), „Handlarz bronią" (wł.)

JAROCIN: „Nie wychylać się" (jug.), „Przez Góry Skaliste" (amer.)

KALISZ Kosmos: „Konwój" (amer.); Caza: „Imperium namiętności" (jap.); Stylowe: „Cóżeś ty za pani" (pol.), „Trzej muszkieterowie" (panam.); Syrena: „Niewinni o brudnych rękach" (fr.)

KĘPNO: „Dzięki Bogu już piątek" (amer.)

KONIN Centrum: „Dzieci wśród piratów" (jap.), „Okupacja w 26 obrazach" (jug.); Górnik: „Milczący wspólnik" (kanad.)

KOŚCIAN: „Wersja pułkownika Zorina" (radz.), „Ostatnia wieczerza" (kub.)

KROTOSZYN: „Stepowy rumak" (radz.)

KRZYŻ: „Lot nad kukułczym gniazdem" (amer.), „Ehirah, potwór z głębin" (jap.)

LESZNO: „Pietaszek i Robinson" (ang.), „Z podniesionym czołem" (amer.)

NOWY TOMYŚL: „Placówka" (pol.)

OBRZYCKO: „Do krwi ostatniej" cz. I i II (pol.)

OPALENICA: „New York, New York" (amer.)

OSTRÓW Roma: „Trędowata" (pol.), „Dzień weselny" (amer.); Słońce: „Powrót tajemniczego blondyna" (fr.)

OSTRZESZÓW: „Panny z Wilka" (pol.)

PIŁA Iskra: „Małżonkowie roku II" (fr.); Sokół: „Wyspa skazańców" (meks.)

PLESZEW: „Dziwna kobieta" cz. I i II (radz.)

PNIEWY: „Szczególny dzień" (wł.)

RAWICZ: „Dzień weselny" (amer.)

SŁUPCA: „Idź do mamy, tata pracuje" (fr.), „Powrót Robin Hooda" (ang.)

SZAMOTUŁY: „Kugitańska tragedia" (radz.)

SYCÓW: „Buffalo Bill i Indianie" (amer.)

ŚREM Słonko: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera" (amer.)

„Nickelodeon": Klubowe: „Miłosne życie Budimira Trajkowica" (jug.)

ŚRODA: „Wendeta" (fr.)

TRZCIANKA: „Nickelodeon" (ang.), „Czas przeszły" (fr.)

WAŁCZ: „Sanchez i jego dzieci" (meks.)

WIERUSZÓW: „Placówka" (pol.)

WRONKI: „Umarli rzucają cień" (pol.)

WRZEŚNIA: „Sekret Enigmy" (pol.), „Szukaj wiatru" (radz.), „Niech się boi" (czech.)

WSCHOWA: „Buffalo Bill i Indianie" (amer.)

ZŁOTÓW: „Aria dla atlety" (pol.), „Kiedy dojrzewa jagoda" (jug.)

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice: „Cudzoziemka" — fragm. pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 13.01 Marszem przez Polskę; 13.20 Nowe nagrania Gato Barbieriego; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama" (ok. g. 14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks"; 14.25 Studio „Gama" c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama" c.d. (ok. g. 15.45 — Inf. dla kierowców); 15.55 Człowiek i środowisko — gaw.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Rodzinne muzykowanie; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.30 Znasz-li ten głos?; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.23 Poznań na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Radiowe debiuty poetyckie — R. Holzer; 10.30 Gitarzyści jazzowi; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Recital pianisty A. Stefańskiego; 11.35 Radiowa Poradnia Rodzinna; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Od miniatury do uwertury; 12.25 Ogólnop. sympozjum SPAM-u w Szczecinie; 12.55 300 sekund dla fortepianu; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 J. Offenbach — Barkarola z opery „Opowieści Hoffmanna"; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Impromptus Schuberta w wykonaniu I. Klańskiego; 14.10 Wiecej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Piosenki P. Figla; 16.10 Polska muzyka XX wieku; 16.40 Opowieści z Peru; 17 Impresje jazzowe; 17.20 Nim się książka ukaże; 17.40 Rep. literacki; 18 Stołeczne aktualności muzyczne; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama" — piosenka roku 79; 18.40 „Jakość przede wszystkim"; 19 Laureaci konkursu im. H. Wieniawskiego; 20 Studio Relaks; 20.20 Musica polonica nova; 21 Kwartety na instrumenty dęte; 21.40 Pamięci Ewy Bandrowskiej-Turskiej; 22 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 22.30 Wiersze A. Zabińskiego; 22.40 Medium, czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej; 23.10 H. Schuetz: Małe koncerty kościelne; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Przygody księdza Browna" — odc. powieści G. Chestertona; 9.10 Bossa nova gra Sergio Mendes; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Bałkanton. 11 Pow. w wyd. dźw. — T. Dołęga-Mostowicz: „Kariera Nikodema Dyzmy"; 11.30 Jazzowe podróże Gato Barbieriego; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.30 „Śmierć w starych dekoracjach" — odc. pow. T. Różewicza; 14 Mistrzowie baluty — George Szell; 15.05 Pocztówka dźw. z Paryża; 15.20 Gary Brooker solo; 15.40 Gary Brocker z zespołem Procol Harum; 16 Rep. pt. „Patrzcie ludzie, jaki ja śmieszny"; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Kąty widzenia; 19.15 Śniegowa piosenka — gra zespół Laboratorium; 19.35 Opera tygodnia — W. Mozart: „Wesele Figara"; 19.50 „Przygody księdza Browna" — odc. pow. G. Chestertona; 20 Mini-max; 20.40 Nowe barwy starych mistrzów; 21 Reminiscencje muzyczne; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Milt Jackson; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Gra Al di Meola; 23 Album poezji J. Iwaszkiewicza; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8 Mini-recital Anny Jantar; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Biologia, sem. I; 8.25 P. Locatelli: Introduzione teatrale D-dur op. 4 nr 5; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych: „Twórczość dziecka — pierwsze próby literackie"; 8.55 Grai kapele; 9 Dla kl. III—IV (jęz. polski): „Gdzie jest piąty dzwonek"; 9.25 Muzyka kameralna baroku; 10 Dla kl. VIII (geografia): „Potomkowie pana Balcera"; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. IV lic. (jęz. polski) — Teatry polskie; 11.30 Dyryguje George Szell; 12.05 Czas dobrych gospodarzy z Bydgoszczy; 12.25 Giełda płyt; 13 Jęz. hiszpański; 13.20 Dla kl. III—IV (jęz. polski): „Gdzie jest piąty dzwonek?"; 13.45 Tu Studio „Gama" (stereo ogólnop.); 14.45 Instrumenty ludowe Rumunii; 15.05 TPR — Studio Współczesne — Pow. Z. Nałkowskiej w adaptacjach radiowych „Medaliony"; 16.05 Nauka i technika — mag. OIRT; 16.25 Jęz. niemiecki; 16.40 Fel. z cyklu „Tematy pozornie nieaktualne"; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Antena młodych — aktualności młodzieżowe; 18 Piosenki i melodie estrady; 18.25 Postawy i wzory — o kompleksach i ich zwalczaniu; 18.45 Sekrety listów — Lew Tołstoj; 19 Za co nas cenią — Polscy eksperci w ONZ; 19.15 Jęz. rosyjski; 19.30 Muzyka baroku: 20.10 Responsoria ad Matutimum im Nativitate — Responsoria na Boże Narodzenie; 20.50 Portrety kompozytorów współczesnych; 21.40 Konfrontacje — interpretacje; 22.15 Ziemia, człowiek, wszechświat — Nauka 1979 roku; 22.35 Pomnikowe legendy — Warszawski pomnik Moniuszki; 22.50 Schumann: „Ptak prorokiem" — z cyklu „Sceny leśne".

Wiadomości: 6.45, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

6.00 — TTR. RTSS. J. polski (sem. 3) — Bohaterowie „Potopu";
6.30 — TTR. RTSS. Fizyka (sem. 3 „Fale elektromagnetyczne"
11.05 — Biologia (kl. VI) „Organowce";
12.00 — Przysposobienie obronne (kl. VIII i I lic.) „Środki ochrony ludności";
12.55 — J. polski (kl. I—IV lic.) „Dramat";
13.30 — TTR. RTSS. Chemia (sem. 1) „Iloczyn jonowy wody";
14.00 — TTR. RTSS. Wskazówki metodyczne (sem. 1) „Przed egzaminami";
15.30 — „Decyzje piętnastolatków"
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Czwartek Telewizji Dziewcząt i Chłopców oraz film fab. TV angielskiej „Sprawa Jimmiego" odc. 3 pt. „Pies musi odejść" (kol.);
17.30 — „Skarbiec" — magazyn historyczny (kol.);
17.55 — Dzień dobry, w kręgu rodziny (kol.);
18.25 — Poligon (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
20.30 — „Aniołki Charliego", odc. pt. „Anielska pułapka" — film fab. prod. USA;
21.25 — „Pegaz" — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);
22.25 — Z cyklu „Horyzont" — „Dokąd zmierza Chomeini" — pr. public. międzynar.;
22.50 — Studio Sport — Puchar Izwiestii w hokeju na lodzie Szwecja — Finlandia.

PROGRAM 2

12.45 — Studio Sport — historia olimpiad (powt.);
13.30 — Wieczór przygody i podróży (powt.);
15.00 — Studio Sport (powt.);
15.40 — Klinika Zdrowego Człowieka (powt.);
16.15 — „Dom i my" (kol.);
16.30 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 11 (kol.);
17.00 — Język rosyjski — kurs podstawowy lekcja 11 (kol.);
17.30 — „Klaps — przewodnik kinomana (kol.);
17.55 — „Tydzień" — program ekonomiczny;
18.25 — Studio Sport — stadiony kraju i świata (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
20.30 — NURT — Nauczanie początkowe, kl. III — „Praca — technika. Zaznajamianie uczniów z obsługą urządzeń technicznych";
21.00 — NURT — Matematyka — „Gromadzenie danych statystycznych";
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — NURT — Filozofia — „Bola kategorii praktyki społecznej w filozofii marksistowskiej";
22.10 — Premiera w Dwójce: sprawy młodych — „Ostatnia szansa" — radz. film fab. (kol.).

Pomyślne na ogół meldunki z placów budów

Dokończenie ze str. 1

daleko zaawansowane i liczymy, że uda się je zakończyć w terminie.

Zastępca dyrektora Kombinatu Budowlanego w Lesznie — Jerzy Gościniak: — Załoga w tym roku podobnie jak w dwóch poprzednich latach dobrze wywiązuje się ze swoich zadań. Na planowanych 1395 mieszkań do końca listopada gotowych było 1022, a w trzech kwartałach — 712. Sądzę, że wszystkie planowane mieszkania, z których najwięcej — 990 ma powstać w Leszczyńskiem — zostaną przekazane do użytku!

Dyrektor Kombinatu Budowlanego Poznań-Centrum — Edward Pawłowski: — Wśród kombinatów Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa nasze zadania są największe. W tym roku mamy zbudować 1632 mieszkania, przy czym 1503 na poznańskich Ratajach i w Chartowie. W październiku i listopadzie ukończyliśmy budowę 168 mieszkań. W sumie do 1 grudnia oddaliśmy do użytku 1188 mieszkań. Zagrożone są 44 lokale w Chartowie, ale czyni się wszystko, by i one zostały wykonane.

Dyrektor Kombinatu Budowlanego Poznań-Północ — Alfred Hofman: — Najwięcej mieszkań z ogólnego planu 1514 stawiamy na poznańskich Winogradach. Tam też, jak również we Wrześni w województwie poznańskim, nie mamy kłopotów z realizacją zadań. Zbudowaliśmy 1118 mieszkań.

Natomiast trudności są z przekazaniem do użytku pierwszych mieszkań na poznańskim osiedlu — Winiary II. Spowodowane one zostały bardzo opóźnionym podłączeniem kilkunastu segmentów dużego domu do miejskiej sieci ciepłowniczej. Z tego powodu zamiast 296 mieszkań na Winiarach II oddamy do użytku chyba nieco mniej.

Dyrektor Kombinatu Budowlanego Poznań-Wschód — Aleksander Jankiewicz: — Z 1590 mieszkań planowanych na ten rok pod koniec listopada gotowych było 83 procent. Wkrótce oddamy do użytku trzy domy na poznańskich osiedlach: Mikołaja Kopernika i jeden w Piątkowie oraz kolejny w Gnieźnie. Wtedy do planu doliczymy dalszych ponad 320 mieszkań. Natomiast przekazanie do użytku ostatniego segmentu jednego z bloków — numer 19 na Osiedlu Kopernika opóźnia niedoprowadzenie do niego ciepłika.

Dyrektor Poznańskiego Kombinatu Budowlanego w Poznaniu przy ul. Szarych Szeregów — Aleksander Borowski: — Do końca listopada na planowanych 1093 mieszkań przekazaliśmy do użytku 915. A dwa miesiące wcześniej gotowych było 656. W tych dniach zakończyliśmy prace wykończeniowe 46 mieszkań w Piątkowie. Utrzymanie właściwego rytmu pracy zakłócają luki kadrowe i brak materiałów budowlanych.

Dyrektor Kombinatu Budowlanego w Pile — Kazimierz Kokoszczyński: — Nasz plan to 1544 mieszkania. Pod koniec września gotowe były 784 mieszkania, natomiast obecnie około 1230. Cały nasz obecny wysiłek skierowaliśmy na roboty wykończeniowe w lokalach, od których zależy realizacja całorocznych zadań.

*

Z danych dyrekcji kombinatów budowlanych wynika, że w październiku i listopadzie znacznie powiększyła się liczba gotowych domów. Nie znaczy to jednak, że załogi budowlane uporały się z wszystkimi trudnościami.

Jak powiedział naczelny dyrektor Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa — Alojzy Łuczak, dąży się zarówno do przekazania zaplanowanej na ten rok liczby domów jak i zmontowania ilu się tylko da budynków. Pod tym względem jest lepiej, niż w tym samym okresie minionego roku. Sytuacja mogłaby być jeszcze korzystniejsza, gdyby pod dostatkiem było cementu i kruszywa, które są podstawowymi surowcami do produkcji wielkich płyt. Od liczby bowiem zmontowanych domów jeszcze przed nadejściem silnych mrozów lub wiatrów zależy realizacja także znacznych zadań budownictwa mieszkaniowego w przyszłym roku.

ANNA SIEKIERSKA

Poznańskie

Za mało różowych barw w turystyce

Choć w skali kraju tegoroczny ruch turystyczny nieco zmalał w porównaniu z rokiem poprzednim (były ku temu obiektywne przyczyny, występujące niemal we wszystkich krajach), województwo poznańskie cieszyło się dość znacznym zainteresowaniem przyjezdnych z zagranicy. Za pośrednictwem różnych biur podróży bawiło w Poznańskiem prawie 75 000 cudzoziemców (uczestniczyli w ponad 3 900 wycieczkach). Spora liczba obcokrajowców przebywała w Poznańskiem indywidualnie.

Również gościliśmy wielu turystów z rozmaitych rejonów kraju. W sumie prawie 220 000 osób; nieco więcej niż rok wcześniej. Stało się to możliwe dzięki inicjatywom poznańskich placówek biur podróży.

Niestety, mniej osób przybyło na Międzynarodowe Targi Poznańskie, co było wynikiem braku, głównie w Poznaniu, tanich hoteli, moteli i schronisk lub domów turystycznych. Warto wszakże podkreślić, iż zwiększony w całym sezonie napływ turystów z kraju był wynikiem urządzania licznych atrakcyjnych imprez kulturalnych, rozrywkowych, ludowych i innych. Wystarczy wymienić choćby poznański Jarmark Świętojański, Gniezno Rodu Piastów, Święto Kwitnącej Magnolii w Kórniku, Dni Drzymałowskie w Rakoniewicach i wiele innych. W Poznańskiem odbywa się też co roku 35 imprez regionalnych, które stają się magnesem dla sporej liczby turystów.

Duży był ruch wyjazdowy poza granice województwa. Do rozmaitych krajów — za pośrednictwem bez mała 2 700 wycieczek — wyjechało niemal 27 000 osób. Wszakże statystyka lokalna nie obejmuje tych, którzy udali się za granicę indywidualnie. Oblicza się, że również do najbardziej atrakcyjnych rejonów kraju wyjechały dziesiątki tysięcy wczasowiczów, głównie za pośrednictwem biur podróży i w ramach rozmaitych wycieczek i przyznanych skierowań na wczasy. W tym przypadku nadal największą popularnością cieszą się góry i morze oraz jeziora mazurskie. Coraz bardziej jednak odwiedzane są i inne obszary, a to dzięki rozwojowi wielu ośrodków, budowie nowych moteli, campingów i innych obiektów wypoczynkowo-turystycznych.

Także w Poznańskiem realizowane są rozmaite inwestycje. W tym roku trwała m. in. budowa kąpielisk w Grodzisku, Nowym Tomyślu i Kiekrzu, campingów w Strykowie i Jankowie Dolnym. Rozpoczęto budowę motelu w Obornikach (120 miejsc). Podobny obiekt na 60 miejsc powstanie na Ławicy w Poznaniu, gdzie także urządzi się camping. Ten i drugi — na Malcie — będą miały po 300 stanowisk. Podjęto stawianie stanicy w Zaniemyślu (60 miejsc) oraz restauracji w: Dolsku, Dopiewie, Kostrzynie, Łubowie, Lwówku i Wielichowie.

Obecnie zaplecze noclegowo-gastronomiczne odbiega jeszcze od potrzeb. Jest w województwie 120 obiektów noclegowych (ponad 15 000 miejsc), ale brak kwater o niższym standardzie dla masowej turystyki. Natomiast w 107 ośrodkach zakładowych jest prawie 5 500 miejsc, wszakże tylko 940 tzw. całorocznych. Nadal większość ośrodków może być wykorzystywana jedynie w lipcu i sierpniu. W innych miesiącach wykorzystanie bazy wczasowej czasami nie przekracza 50 procent. **Pomocny okazał się tu „Bank Informacji", prowadzony przez WRZZ i redakcję „Głosu". Przyjął on w tym roku ponad 3 500 ofert z 320 zakładów pracy. Spośród tych zgłoszeń prawie 45 procent wykorzystano.**

Podsumowując miniony sezon letni w Poznańskiem trzeba jeszcze wskazać na wyraźny, choć daleki od ideału, wzrost liczby autokarów. Jest ich 67, a jednorazowo mogą przewieźć bez mała 2 500 osób. Zwiększyło się też bezpieczeństwo nad wodami, w czym zasługa ratowników WOPR-u i patroli MO. Nastąpiła też dalsza poprawa informacji turystycznej, w której — jeśli chodzi o wydawnictwa — prym wiedzie WPT „Przemysław".

EUGENIUSZ COFTA

761 mieszkań dla ostrowian

Do publikacji „Wytwórnia płyt powstaje w Ostrowie" („Głos z 12 bm.) — wskutek błędnych skrótów — wkradły się nieścisłości. Powinno być: Ostrowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Ostrowie, budowało mieszkania dla ostrowian już od kilku lat. W 1980 roku, jako przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego w Ostrowie, zamierza zbudować w tym mieście 761 mieszkań.

Kaliskie

„Podróże" drzewiarzy do przychodni specjalistycznej

Trudne są w Kaliskiem warunki pracy w zakładach przemysłu drzewnego i leśnictwa. Wśród zatrudnionych tam stwierdza się choroby wibracyjne i wady słuchu. Dla ograniczenia hałasu podczas ścinania drzew, wprowadza się więc nowe, ciszej pracujące rodzaje pił. Zawodzi wszakże szeroko rozumiana opieka medyczna, **bo w Kaliszu nie ma specjalistycznej przychodni — korzystanie z poznańskiej jest — rzecz zrozumiała — uciążliwe z powodu dojazdów.**

Uciążliwą pracę próbuje się zrekompensować wygodnymi mieszkaniami w nowym budownictwie. Jego osiedla powstają m. in. w Siejewie (nadleśnictwo Krotoszyn), Gołuchowie (Taczanów) oraz Antoninie i Jarocinie. Przeprowadza się ponadto remonty i adaptacje starych mieszkań.

„Ludziom lasu" w Kaliskiem stwarza się coraz lepsze warunki wypoczynku na wczasach (skierowania otrzymują wszyscy chętni). Rozwija się nadto bazę rekreacji sobotnio-niedzielnej w atrakcyjnie położonych miejscowościach. (ewi)

Leszczyńskie choinki

Na kiermaszu choinek w Lesznie. Fot. — R. Królak

„Mały Lotek"

LOSOWANIE I

4, 7, 12, 27, 35

LOSOWANIE II

1, 2, 10, 28, 29

Końcówka band. 9464.

„Express-Lotek"

2, 8, 17, 20, 31

Pilskie

Plastyka przybliżana

W salonie wystawowym Biura Wystaw Artystycznych w Pile otwarto ciekawą ekspozycję prac znanego poznańskiego plastyka — Jana Berdyszaka. Jest to inauguracja cyklu wystaw prezentujących osiągnięcia współczesnej plastyki polskiej.

Podczas otwarcia wystawy twórca omówił swoją drogę do tworzenia obrazów i rzeźb. Była to interesująca lekcja poglądowa, pozwalająca głębiej spojrzeć na dzieła zgromadzone w pilskim BWA. (wis)

Konińskie

Pawilony handlowe powstaną na Zatorzu

Rosnąca liczba mieszkańców powstającego w Koninie osiedla „Zatorze" coraz bardziej odczuwa brak placówek handlowych, usługowych z prawdziwego zdarzenia. Prowizoryczny sklep w mieszkaniu nie wystarcza. Jednakże dopiero w przyszłym roku przystąpi się do budowy trzech dużych obiektów handlowych, z których jeden za 12 miesięcy ma być oddany do użytku.

Pierwszy i największy obiekt — o powierzchni 4 000 metrów kwadratowych — powstanie ze środków Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego. Tak znaczna powierzchnia umożliwi stworzenie placówki wielobranżowej, stosującej różne formy sprzedaży.

Dwa inne pawilony, każdy o powierzchni 860 metrów kwadratowych zacznie się wznosić w przyszłym roku ze środków spółdzielczości mieszkaniowej.

Ponadto opracowuje się koncepcję minicentrum handlowego dla „Zatorza" i okolicy. Między tym osiedlem, a linią kolejową Konin — Gosławice mają stanąć m. in.: pawilon WZSR (w którym prowadzić się będzie sprzedaż materiałów budowlanych) oraz pawilony WPHW. (woj)

„GŁOS WIELKOPOLSKI", przedstawiciele w województwach
KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Piułowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56